

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 84. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 16 stycznia 2015 r.
(czwarty dzień obrad)

Warszawa
2015

TREŚĆ

84. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 16 stycznia 2015 r.)

str.

str.

Wznowienie posiedzenia	
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	445
Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o odnawialnych źródłach energii (cd.)	
Posel Sprawozdawca Andrzej Czerwiński . . .	445
Posel Jacek Najder	445
Posel Anna Zalewska	446
Posel Cezary Olejniczak	446
Głosowanie	
Marszałek	446
Posel Mariusz Orion Jędrysek	453
Posel Jacek Najder	453
Posel Zbigniew Girzyński	453
Posel Anna Zalewska	454
Sprawy formalne	
Posel Cezary Olejniczak	454
(Przerwa w posiedzeniu)	
Wznowienie posiedzenia	
Punkt 3. porządku dziennego (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	454
Punkt 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy Ordynacja podatkowa (cd.)	
Posel Sprawozdawca Bożena Szydłowska . . .	455
Głosowanie	
Marszałek	455
Posel Wincenty Elsner	455
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Jarosław Neneman	455
Punkt 33. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej	
Głosowanie	
Marszałek	456
Punkt 36. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Głosowanie	
Marszałek	456
(Przerwa w posiedzeniu)	

Wznowienie posiedzenia	
Punkt 34. porządku dziennego: Przedstawione przez Radę Ministrów sprawozdanie z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn	456
Posel Iwona Kozłowska	458
Posel Tadeusz Tomaszewski	460
Posel Agnieszka Hanajczyk	462
Posel Waldemar Andzel	463
Posel Piotr Walkowski	465
Posel Zofia Popiołek	466
Posel Wanda Nowicka	467
Posel Stanisław Szwed	468
Posel Józefa Hryniewicz	469
Posel Joanna Fabisiak	469
Posel Jarosław Tomasz Jagiełło	469
Posel Stanisław Chmielewski	470
Posel Wanda Nowicka	470
Posel Marzena Dorota Wróbel	470
Posel Agnieszka Hanajczyk	471
Posel Iwona Kozłowska	471
Posel Waldemar Andzel	472
Posel Andrzej Szlachta	472
Posel Gabriela Masłowska	472
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn . .	473
Posel Iwona Kozłowska	475
Oświadczenia	
Posel Szymon Giżyński	476
Posel Bożena Kamińska	476
Posel Jerzy Szmit	476
Posel Waldemar Andzel	477
Posel Józefa Hryniewicz	478
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewyłoszonych	
Posel Piotr Chmielowski	479
Posel Piotr Krzysztof Ćwik	479
Posel Józef Rojek	480
Posel Bogdan Rzońca	480
Posel Andrzej Szlachta	480
Posel Jan Warzecha	481
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 04)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Radosław Sikorski oraz wicemarszałek Elżbieta Radziszewska)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Dziękuję Wysokiej Izbie za uchwalenie dzisiaj w nocy ustawy ważnej dla ratowania tysięcy miejsc pracy.

(Na salę wchodzi prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz, oklaski)

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Ewę Kołodziej oraz Łukasza Krupe.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pani poseł Ewa Kołodziej.

Prezydium Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 3086.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych – druk nr 3087.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o odnawialnych źródłach energii.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Czerwińskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie – druk nr 3006-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Czerwińskiego.

Posel Sprawozdawca Andrzej Czerwiński:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Mamy teraz przed sobą projekt ustawy bardzo długo konsultowany, o którym też długo dyskutowano. Mam nadzieję, że wszyscy państwo rozważnie podejda do poprawek, które jeszcze zgłoszono. Chciałbym w imieniu komisji powiedzieć, iż projekt tej ustawy jest oczekiwany od wielu lat. Jeśli uda się nam porozumieć, tak żeby go przyjąć, zostanie uruchomiony duży front inwestycyjny. Zastój, który panował od 2–3 lat, po prostu może zamienić się w coś pozytywnego.

A teraz do rzeczy. W czasie drugiego czytania oczywiście został złożony wniosek o odrzucenie. Komisja rekomenduje nieprzyjmowanie tego wniosku. Zgłoszono 65 poprawek. Jest ich bardzo dużo, nie będę ich wymieniał. Rekomendujemy przyjęcie 49 z nich, a odrzucenie 15. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu – druk nr 3006.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Do zadania pytań zgłosił się pan poseł Jacek Najder. Przygotowuje się pani poseł Anna Zalewska.

Panie pośle – 1 minuta.

Posel Jacek Najder:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten dokument jest bardzo ważny, jak powiedział sprawozdawca ko-

Posel Jacek Najder

misji. Mając na uwadze to, ile razy pytałem z tej mównicy sejmowej, gdzie jest ustawa o OZE, powinienem się cieszyć, że w końcu jest. Niestety, gros zapisów, które tutaj zawarto, stanowi jednak naprawdę odważny ruch. Myślałem dotychczas, że Ministerstwo Gospodarki pod kierownictwem pana wicepremiera Piechocińskiego nie jest odważne. Trzeba mieć jednak naprawdę dużo odwagi, żeby w ustawie o OZE zawrzeć rozwiązania, które mają szansę OZE zlikwidować. Na szczęście jest do tej ustawy sporo poprawek i wniosków mniejszości, które dają cię szansy dla tej branży. Wczoraj mówiliśmy o tym, że Polska nie ma spójnej polityki energetycznej, a dziś zastanawiamy się nad tym, czy w tej polityce jest miejsce dla odnawialnych źródeł energii, które zgodnie z dyrektywą unijną z 2010 r. powinny mieć tu swój udział. Oczywiście w tym momencie uzależnimy nasze poparcie wyłącznie już od rozstrzygnięć zawartych w poprawkach. *(Dzwonek)*

Mam pytanie: Co się stanie, panie premierze, jeśli skutek realizacji tej ustawy przestaną istnieć rynek OZE i miejsca pracy? Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Zalewska.

Przygotowuje się pan poseł Cezary Olejniczak.

Zamykam listę.

Posel Anna Zalewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest ponurym komentarzem do tego, co wydarzyło się w ciągu ostatnich trzech nocy, do likwidacji co najmniej czterech kopalń, jak mówił prezes Kompanii Węglowej. Ta ustawa kontynuuje i realizuje pakiet klimatyczno-energetyczny pierwszy raz podpisany w 2008 r. przez Donalda Tuska, a drugi raz – wtedy ustalono większe restrykcje – przez panią premier Kopacz. Ta ustawa stanowi nieudolną implementację dyrektywy z 2009 r. Ten rząd potrzebował sześciu lat, żeby udawać, że realizuje politykę energetyczną. Ta polityka w jednym jest spójna: obniżamy udział produkcji energii z węgla z 90% do 60%. Tak więc likwidacja kopalń jest zaplanowana, a *(Dzwonek)* w ramach tych 20–30% chcemy...

Marszałek:

Pani poseł – pytanie. Czas minął.

Posel Anna Zalewska:

...uzyskiwać energię odnawialną, co w dodatku w żaden sposób nie wiąże się z polską myślą technologiczną. Będziemy nakazywać polskim podatnikom płacić miliardy po to, żeby inwestowano w energię i przygotowywano inwestycje, które absolutnie nie mają możliwości realizacji w Polsce. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Cezary Olejniczak.

Posel Cezary Olejniczak:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Premier! Energia odnawialna jest szansą dla Polski, dla polskiej wsi, oznacza dodatkowe miejsca pracy i źródła dochodów dla rolników i samorządów gminnych. Dziwię się tylko rządowi – spowodował mnie do zabrania głosu pan poseł sprawozdawca Andrzej Czerwiński – że jest zastój od 2–3 lat. A jest zastój z tego powodu, że nie mamy ustawy o odnawialnych źródłach energii. Były wicepremier Waldemar Pawlak przygotował odpowiednią ustawę jako minister gospodarki w 2012 r. Ta ustawa zupełnie wywróciła tamtą. Po raz kolejny proszę więc rząd o spójną politykę energetyczną. Dzisiaj w nocy o tym mówiłem.

Marszałek:

Pytanie, panie pośle.

Posel Cezary Olejniczak:

W imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej domagam się debaty na tej sali o polityce energetycznej kraju. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję. To nie było pytanie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422. Za – 147, przeciw – 274, wstrzymał się 1.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Marszałek

W 1. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują, aby skreślić ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434. Za – 284, przeciw – 149, wstrzymało się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 2 pkt 13 wnioskodawcy proponują, aby rozszerzyć definicję instalacji odnawialnego źródła energii.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

(*Posel Jacek Najder*: Panie marszałku...)

(*Głosy z sali*: Nie!)

Nie zgłosił się pan na czas.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431. Za – 50, przeciw – 380, wstrzymało się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują, aby skreślić pkt 22.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 17. do 20., od 37. do 39., 53., 54. i 60.

Głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3., od 17. do 20., od 37. do 39., 53., 54. i 60., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436. Za – 287, przeciw – 148, wstrzymało się 1.

Sejm poprawki przyjął.

W 1. wniosku mniejszości do art. 3 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 2.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 3. i od 10. do 12.

Głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1., 3. i od 10. do 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435. Za – 69, przeciw – 365, wstrzymało się 1.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują, aby zmienić tytuł rozdziału 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437. Za – 288, przeciw – 8, wstrzymało się 141.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. wniosku mniejszości do art. 4 ust. 1 wnioskodawcy proponują zmianę zakresu podmiotowego przepisu.

Z wnioskiem tym łączy się 4. wniosek mniejszości.

Głosować będziemy łącznie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438. Za – 71, przeciw – 366, wstrzymało się 1.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 5. poprawce do art. 5 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę, nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437. Za – 274, przeciw – 14, wstrzymało się 149.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 20 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436. Za – 287, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 149.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 22 ust. 1 pkt 4 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące zawartości kwartalnych sprawozdań przekazywanych prezesowi Agencji Rynku Rolnego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437. Za – 286, przeciw – 147, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 39 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby skreślić pkt 2.

Marszałek

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430. Za – 41, przeciw – 244, wstrzymało się 145.

Sejm poprawkę odrzucił.

Wnioski mniejszości 3. i 4. już rozpatrzyliśmy.

W 5. wniosku mniejszości do art. 41 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. od 9a do 9d.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 6. i 7.

Głosować będziemy łącznie.

Przyjęcie tych wniosków spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 9.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości od 5. do 7., zechce podnieść rękę, nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439. Za – 220, przeciw – 218, wstrzymało się 1.

Sejm wnioski mniejszości przyjął. (*Oklaski*)

W 9. poprawce do art. 41 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 9b–9k, ale stała się ona bezprzedmiotowa.

W 10. poprawce do art. 42 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmianę dotyczącą warunków, po których spełnieniu możliwy jest zakup energii elektrycznej przez sprzedawcę zobowiązanego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435. Za – 276, przeciw – 18, wstrzymało się 141.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 44 ust. 3 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące sytuacji, w których wytwórcom energii nie przysługuje świadectwo pochodzenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438. Za – 288, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 150.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 44 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 3a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431. Za – 272, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 159.

Sejm poprawkę przyjął.

W 13. poprawce do art. 44 ust. 7 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące zasad uzyskiwania świadectwa pochodzenia w odniesieniu do ilości wytworzonej energii elektrycznej.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437. Za – 286, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 151.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce do art. 45 ust. 2 pkt 7 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące treści oświadczenia zawartego we wniosku o wydanie świadectwa pochodzenia.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439. Za – 288, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 151.

Sejm poprawkę przyjął.

W 15. poprawce do art. 45 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 2a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439. Za – 288, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 151.

Sejm poprawkę przyjął.

W 16. poprawce do art. 46 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby dodać odesłanie.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 440. Za – 289, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 151.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 17. do 20. już rozpatrzyliśmy.

W 21. poprawce do art. 65 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące umarzania świadectw pochodzenia.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 21. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439. Za – 193, przeciw – 239, wstrzymało się 7.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 22. poprawce do art. 71 ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby zmienić treść oświadczenia dołączonego do deklaracji o przystąpieniu do aukcji przez wytwórcę energii elektrycznej.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 22. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433. Za – 282, przeciw – 2, wstrzymało się 149.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 23. poprawce do art. 71 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 23. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440. Za – 202, przeciw – 236, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 24. poprawce do art. 72 wnioskodawcy proponują zmianę przepisu upoważniającego do wydania rozporządzenia.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 25. i 26.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 24. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440. Za – 59, przeciw – 231, wstrzymało się 150.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 25. poprawce do art. 72 wnioskodawcy proponują zmianę przepisu upoważniającego do wydania rozporządzenia.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 26. poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 25. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440. Za – 55, przeciw – 238, wstrzymało się 147.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 26. poprawce do art. 72 wnioskodawcy proponują zmianę przepisu upoważniającego do wydania rozporządzenia.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 26. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438. Za – 196, przeciw – 238, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 27. poprawce do art. 73 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące przedmiotu aukcji na wytwarzanie energii elektrycznej.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 27. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435. Za – 279, przeciw – 7, wstrzymało się 149.

Sejm poprawkę przyjął.

W 28. poprawce do art. 73 ust. 4 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące zasad przeprowadzania aukcji na sprzedaż energii elektrycznej.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 29. poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 28. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440. Za – 55, przeciw – 240, wstrzymało się 145.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 29. poprawce do art. 73 ust. 4 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące zasad przeprowadzania aukcji na sprzedaż energii elektrycznej.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Marszałek

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 29. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442. Za – 200, przeciw – 241, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości do art. 73 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 8.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439. Za – 223, przeciw – 215, wstrzymał się 1.

Sejm wniosek mniejszości przyjął.

W 30. poprawce do art. 75 ust. 4 pkt 4 wnioskodawcy proponują, aby zmienić treść oświadczenia zawartego we wniosku o wydanie zaświadczenia o dopuszczeniu do aukcji.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 30. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438. Za – 275, przeciw – 4, wstrzymało się 159.

Sejm poprawkę przyjął.

W 31. poprawce do art. 78 ust. 7 wnioskodawcy proponują zmianę przepisu dotyczącego trybu wyłaniania dostawcy internetowej platformy aukcyjnej.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 31. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441. Za – 440, nikt nie był przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

W 32. poprawce do art. 79 ust. 3 pkt 9 wnioskodawcy proponują, aby zmienić treść oświadczenia zawartego w ofercie złożonej przez uczestnika aukcji.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 32. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442. Za – 281, przeciw – 1, wstrzymało się 160.

Sejm poprawkę przyjął.

W 33. poprawce do art. 79 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 9.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 33. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439. Za – 50, przeciw – 239, wstrzymało się 150.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości do art. 80 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 3a–3c.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 34.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433. Za – 73, przeciw – 213, wstrzymało się 147.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 34. poprawce do art. 80 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 3a–3e.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 34. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438. Za – 288, przeciw – 1, wstrzymało się 149.

Sejm poprawkę przyjął.

W 35. poprawce do art. 83 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmianę dotyczącą zasad rozliczenia obowiązków wytworzenia energii przez wytwórcę, który wygrał aukcję.

Z poprawką tą łączy się poprawka 51.

Głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawek.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 52.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 35. i 51., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441. Za – 289, przeciw – 151, wstrzymał się 1.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 36. poprawce do art. 92 ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby dodać odesłanie.

Marszałek

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 36. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436. Za – 287, przeciw – 1, wstrzymało się 148.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 37. do 39. już rozpatrzyliśmy.

W 40. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać art. 113a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 40. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432. Za – 283, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 149.

Sejm poprawkę przyjął.

W 41. poprawce do art. 115 wnioskodawcy proponują m.in., aby obowiązek zakupu ciepła, o którym mowa w tym przepisie, powstawał w przypadku spełnienia łącznie warunków wymienionych w ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 41. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434. Za – 288, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 146.

Sejm poprawkę przyjął.

W 42. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać art. 115a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 42. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437. Za – 286, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 151.

Sejm poprawkę przyjął.

W 43. poprawce do art. 116 wnioskodawcy proponują, aby wskazać odesłanie.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 43. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435. Za – 287, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 148.

Sejm poprawkę przyjął.

W 44. poprawce do art. 124 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące zakresu krajowego planu działania.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 44. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440. Za – 289, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 151.

Sejm poprawkę przyjął.

W 45. poprawce do art. 125 ust. 1 wnioskodawcy proponują m.in., aby dodać odesłanie.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 45. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440. Za – 438, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

W 46. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać art. 127a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 46. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439. Za – 296, przeciw – 1, wstrzymało się 142.

Sejm poprawkę przyjął.

W 47. poprawce do art. 128 ust. 4 wnioskodawcy proponują zmianę terminu na przekazanie przez prezesa URE właściwemu ministrowi informacji związanych z wykorzystaniem energii ze źródeł odnawialnych.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 47. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440. Za – 225, przeciw – 210, wstrzymało się 5.

Sejm poprawkę przyjął.

W 48. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać art. 128a–128c.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 48. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424. Za – 281, przeciw – 123, wstrzymało się 20.

Sejm poprawkę przyjął.

W 49. poprawce do art. 151 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby wskazać odesłanie.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 49. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436. Za – 431, przeciw – 1, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę przyjął.

W 50. poprawce do art. 155 ust. 1 wnioskodawcy proponują m.in., aby zmienić odesłanie.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 50. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441. Za – 440, nikt nie był przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawkę 51. już rozpatrzyliśmy.

Poprawka 52. stała się bezprzedmiotowa.

Głosujemy... nie, nie ma potrzeby głosować.

Poprawki 53. i 54 już rozpatrzyliśmy.

W 55. poprawce do art. 170 wnioskodawcy proponują dodać pkt 7a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 55. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441. Za – 291, przeciw – 5, wstrzymało się 145.

Sejm poprawkę przyjął.

W 56. poprawce do art. 170 pkt 10 wnioskodawcy proponują, aby zmienić przepis uchylający.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 56. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434. Za – 277, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 157.

Sejm poprawkę przyjął.

W 57. poprawce do art. 176 wnioskodawcy proponują zmianę przepisu przejściowego dotyczącego rozdziału 4.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 57. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438. Za – 283, przeciw – 5, wstrzymało się 150.

Sejm poprawkę przyjął.

W 58. poprawce do art. 177 ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby zmienić przepis przejściowy dotyczący wydania świadectw pochodzenia.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 58. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440. Za – 254, przeciw – 36, wstrzymało się 150.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 59. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać art. 180a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 59. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442. Za – 203, przeciw – 238, wstrzymał się 1.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawkę 60. już rozpatrzyliśmy.

W 61. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać art. 198a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 61. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435. Za – 62, przeciw – 372, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 62. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać art. 205a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 62. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435. Za – 286, przeciw – 1, wstrzymało się 148.

Sejm poprawkę przyjął.

W 63. poprawce wnioskodawcy proponują, aby dodać art. 208a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 63. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429. Za – 292, przeciw – 1, wstrzymało się 136.

Sejm poprawkę przyjął.

W 64. poprawce do art. 209 wnioskodawcy proponują zmianę terminu wejścia w życie poszczególnych przepisów ustawy.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Do pytania zgłosił się pan poseł Mariusz Orion Jędrysek, Prawo i Sprawiedliwość.

Na tym zamykam listę.

Posel Mariusz Orion Jędrysek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W 2006 r. rząd Prawa i Sprawiedliwości przygotował analizę efektywności poszczególnych odnawialnych źródeł energii. Wyszło nam wtedy, że w Polsce tak naprawdę efektywne są dwa źródła, czyli biomasa, biopaliwa i geotermia. Ta ustawa niczego nie rozwiązuje, w związku z czym ta data też nie ma specjalnego znaczenia z tego punktu widzenia. Oczywiście rząd nie wie, że taka analiza została wykonana. Sam do dzisiaj nie wykonał takiej analizy. Nie wie, że coś takiego zrobiono, a wprowadza coś, co niewiele zmienia, a jednocześnie sprawia, że w zasadzie polska polityka surowcowa, także w zakresie odnawialnych źródeł energii, pada, zupełnie leży.

Moje pytanie jest następujące: Gdzie jest pisany scenariusz polityki surowcowej w ogóle w Polsce? Nie znacie tej analizy i tego pewnie też nie wiecie, chyba że wiecie, to proszę powiedzieć. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 64. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431. Za – 287, przeciw – 1, wstrzymało się 143.

Sejm poprawkę przyjął.

Wnioski mniejszości od 10. do 12. już rozpatrzyliśmy.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Do pytań zgłosili się pan poseł Jacek Najder, Twój Ruch, pan poseł Zbigniew Girzyński i pani poseł Anna Zalewska, Prawo i Sprawiedliwość.

Na tym zamykam listę.

Pan poseł Jacek Najder.

Proszę bardzo.

Posel Jacek Najder:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o ustawę o odnawialnych źródłach energii, która była wyczekiwana latami, niestety, ministerstwo nie chce poprzeć swoich własnych zapisów. Zgłosiliśmy poprawkę mającą na celu ograniczanie współspalania. Zawarto w niej zapis, że w dedykowanych instalacjach spalania wielopaliwowego można współspalić nie więcej niż 2 TWh rocznie, co jest mniej więcej zgodne z oceną skutków regulacji tej ustawy. Ta poprawka nie znalazła uznania. W związku z tym tak naprawdę ta ustawa otwiera drogę do współspalania. Na wiele moich pytań i pism z komisji nikt nie był w stanie odpowiedzieć: ani Urząd Regulacji Energetyki, ani Towarowa Giełda Energii, nikt.

Ile w tej ustawie przeznacza się pieniędzy, jeżeli chodzi o współspalanie? Ta ustawa nie jest ustawą o odnawialnych źródłach energii, która stwarza energetykę prosumencką, dla ludzi. Ta ustawa ma rozwiązać problem najniższym kosztem. *(Dzwonek)* Jaka według tej ustawy – jeśli pan, panie ministrze, panie premierze, wie, to zapraszam na mównicę, proszę powiedzieć głosującym, aby wiedzieli, nad czym głosują, aby robili to świadomie – jest dopuszczalna liczba terawatogodzin w odniesieniu do dedykowanych instalacji spalania wielopaliwowego? Zapraszam, panie premierze. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pan poseł Zbigniew Girzyński.

Posel Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczorajsze, a w zasadzie dzisiejsze, nocne głosowanie w sprawie zamykania kopalń i to głosowanie w sprawie odnawialnych źródeł energii pokazują, niestety, fatalny kierunek rozwoju energetyki Polski. Otóż rezygnujemy z wykorzystywania tych dóbr, które posiadamy, na rzecz realizacji lobbowanych, sztucznie do Polski przywożonych z Zachodu rozwiązań, takich jak energia wiatrowa. Czy to się komuś podoba czy nie, nie ma u nas warunków klimatycznych, a także społecz-

Posel Zbigniew Girzyński

nych do rozwoju tego typu energii, ale na siłę na skutek lobby wiatrowego jest to nam dawane. Tymczasem to, co mamy w naszej ziemi, tak jak węgiel czy...

Marszałek:

Proszę przechodzić do pytania.

Posel Zbigniew Girzyński:

...energia geotermalna, jest zupełnie spychane. Dlaczego w przypadku odnawialnych źródeł energii geotermia jest przez ten rząd tak stygmatyzowana i źle traktowana? (*Dzwonek*) Proszę bardzo o odpowiedź na to pytanie, bo ta ustawa nie daje w tym zakresie, mimo że chodzi o nasz ważny skarb, żadnych szans na rozwój.

Marszałek:

Pani poseł Anna Zalewska:

Posel Anna Zalewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Właśnie zdecydowaliśmy, chodzi o kilkadziesiąt miliardów złotych płaconych z kieszeni podatnika. Już teraz w ramach rachunku za prąd obywatel płaci średnio 8–10% jego wartości za energię odnawialną. Energia odnawialna nie żyje bez wsparcia obywateli ani bez konwencjonalnej energii. Jednocześnie ta ustawa utwierdza istniejący chaos i dominację jednego rozwiązania, mianowicie chodzi tu o lądowe farmy wiatrowe. Proszę państwa, ta ustawa była długo obiecywana i oczekiwana przez miliony obywateli, do dzisiaj protestujących przeciwko elektrowniom wiatrowym zlokalizowanym blisko domów. Po raz kolejny nie doczekali się. Przed wyborami znowu pójdziecie i będziecie mówili, że następnym razem to załatwicie i zrobicie. W związku z tym już nie czekamy. W następnym tygodniu Prawo i Sprawiedliwość składa projekt ustawy, który jest wnioskiem o moratorium, czyli wstrzymanie lokowania farm wiatrowych do czasu uchwalenia właściwych przepisów. Dziękuję.

Marszałek:

To nie było pytanie.

Pan poseł Cezary Olejniczak zgłosił się z wnioskiem formalnym.

Dziś w nocy wielu posłów nadużyło trybu wniosku formalnego.

Mam nadzieję, że to będzie naprawdę wniosek formalny.

(*Głos z sali: Wniosek formalny, panie marszałku.*)

Posel Cezary Olejniczak:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Premier! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej proszę o 3-minutową przerwę dla klubu. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Zgodnie z obyczajem zgadzam się na przerwę. Ogłaszam 3-minutową przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 46 do godz. 9 min 52*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 3. porządku dziennego.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy. (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę o zajęcie miejsc.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o odnawialnych źródłach energii, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną do spraw energetyki i surowców energetycznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441. Za – 238, przeciw – 167, wstrzymało się 36.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o odnawialnych źródłach energii.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy Ordynacja podatkowa.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Bożenę Szydłowską oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3079-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Bożenę Szydłowską.

**Poseł Sprawozdawca
Bożena Szydłowska:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania zgłoszono pięć poprawek.

Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła poprawki negatywnie i rekomenduje Wysokiej Izbie odrzucenie wszystkich poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.
Głosujemy.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu, druk nr 3079.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 5. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a w art. 25b.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.
Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438. Za – 196, przeciw – 238, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. dodać ust. 2 w art. 25e.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 3. i 5.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438. Za – 198, przeciw – 238, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawkach 3. i 5. wnioskodawcy proponują m.in. rozszerzenie odesłania zawartego w art. 25e o art. 25g ust. 8.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.
(Głos z sali: Pytanie.)

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Wincenty Elsner, SLD.

Poseł Wincenty Elsner:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wiem, że ta nowela prawa podatkowego zawiera elementy korzystne dla podatników, ale zostawia też złe rozwiązania, w tym bardzo restrykcyjną stawkę podatku sankcyjnego w wysokości 75%.

Mam pytanie do pana ministra: Czy nie zdarzyło się panu nigdy zainkasować 500 zł za korepetycje studentów albo 100 zł za przekopanie ogródka sąsiada i nie wpisać tej kwoty do zeznania podatkowego, czyli w języku prawa podatkowego: zataić tego dochodu? Wówczas fiskus może nałożyć na pana ministra, na pana marszałka, na mnie, na miliony Polaków, bo każdemu z nas mogą zdarzyć się drobne uchybienia podatkowe, podatek w wysokości 75%. Ta poprawka zmniejsza wysokość podatku sankcyjnego w przypadku drobnych uchybień. Pokazuje intencje prawa podatkowego. *(Dzwonek)* Intencją prawa podatkowego powinno być karanie prawdziwych oszustów podatkowych, a nie straszenie milionów podatników.

Marszałek:

Pańskie pytanie jest jasne, panie pośle. Dziękuję.

Poseł Wincenty Elsner:

Jeszcze jedno zdanie.

Ta poprawka realizuje bliską Sojuszowi Lewicy Demokratycznej zasadę trzech P – państwa przyjaznego przedsiębiorcom, państwa przyjaznego podatnikom. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Odpowiedzi udzieli pan Jarosław Neneman, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Jarosław Neneman:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Odpowiadam na pytanie. Po pierwsze, nie udzielam korepetycji za pieniądze, studentów obsługuję w czasie konsultacji za darmo. Gdyby zdarzyło mi się zarobić 500 zł i zapomniałbym ich zgłosić do opodatkowania – w takiej sytuacji nie obowiązuje stawka sankcyjna 75%, o której pan był łaskaw powiedzieć. W takiej sytuacji, jeśli organ podatkowy dowiedziałby się o tym wykroczeniu, zastosowałby normalną stawkę i zapłaciłbym odsetki za zwłokę. O tym wczoraj już mówiliśmy i mam wrażenie, że ta sprawa jest jasna i zrozumiała. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443. Za – 204, przeciw – 235, wstrzymało się 4.

Sejm poprawki odrzucił.

Poprawka 4. została wycofana przez wnioskodawców.

Poprawkę 5. już rozpatrzyliśmy.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy Ordynacja podatkowa, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443. Za – 265, przeciw – 2, wstrzymało się 176.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy Ordynacja podatkowa.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 3086).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Prezydium Sejmu w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej, druk nr 3086, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438. Za – 428, przeciw – 6, wstrzymało się 4.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3087).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 3087, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431. Za – 426, przeciw – 1, wstrzymało się 4.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 do godz. 10 min 11)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Przedstawione przez Radę Ministrów sprawozdanie z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. (druk nr 2851) wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 2993).

Bardzo proszę o zabranie głosu podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej panią Elżbietę Seredyn w celu przedstawienia sprawozdania.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Zaprezentuję państwu dokument, który stanowi kompleksowe sprawozdanie z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za 2013 r.

Dokument, który został przygotowany przez kilka resortów, stanowi kompleksowy wyciąg z prac międzyresortowego zespołu, który zajmuje się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie. Chodzi o: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prokuraturę Generalną, Komendę Główną Policji oraz Krajową Radę Radiofonii i Telewizji.

Ponieważ problematyka przeciwdziałania przemocy w rodzinie jest wielowymiarowa, w ramach programu realizowane są także zadania, które mają

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyń

na celu ochronę ofiar przemocy w rodzinie, realizację działań skierowanych do osób stosujących przemoc w rodzinie, a także działania profilaktyczne skierowane do osób i rodzin zagrożonych przemocą. Realizowane działania w ramach programu mają duże znaczenie przy kreowaniu przyszłych priorytetów w walce ze zjawiskiem przemocy w rodzinie. Jedno z kluczowych osiągnięć, które dotychczas udało się zrealizować zarówno na szczeblu centralnym, jak i samorządowym, dotyczy podjęcia współpracy oraz wzięcia odpowiedzialności za tę problematykę przez różne resorty i służby pracujące w środowisku lokalnym. Chodzi o zaangażowanie w realizację programu.

Jakie główne priorytety i zadania związane z realizacją „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” zrealizowano w 2013 r.? Po pierwsze, kontynuowano utrzymanie specjalistycznych ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, których w naszym kraju jest 35. W tych ośrodkach udzielono wsparcia ofiarom przemocy, których było ponad 7 tys., blisko 8 tys., dokładnie 7601. Po drugie, bardzo ważnym zadaniem była realizacja programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych, jeżeli chodzi o osoby, które stosowały przemoc w rodzinie. W tych programach wzięło udział ponad 4,5 tys. sprawców przemocy. Dofinansowano także szkolenia dla osób realizujących zadania związane z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie. W tych szkoleniach wzięło udział blisko 6 tys. osób.

Realizacja ogólnopolskiej kampanii społecznej to kolejne zadanie, które zostało zrealizowane w 2013 r. We współpracy z ministrem sprawiedliwości i Komendą Główną Policji opracowano kartę informacyjną dla osób stosujących przemoc w rodzinie. Ta karta za pośrednictwem urzędów marszałkowskich była dystrybuowana w samorządach gminnych i powiatowych. Karta służy tym, którzy chcą korzystać z programów korekcyjno-edukacyjnych i poprawiać swoją sytuację psychospołeczną.

Kolejne działanie dotyczyło organizacji dużej i wieloaspektowej ogólnopolskiej konferencji, która była zorganizowana w ramach „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie”. Konferencja, która była współfinansowana ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego, Funduszu Współpracy Dwustronnej, odbyła się pod nazwą „Sprawca czy ofiara?”. Została ona poświęcona głównie nurtowi, który rozwija się od niedawna, chodzi o pomoc sprawcom przemocy w rodzinie. Inne ważne zadanie, które również zostało zrealizowane w 2013 r., jest ściśle związane z Zespołem Monitorującym do spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Otóż ten zespół, który działa przy ministrze pracy i polityki społecznej, przygotował nowy projekt „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” na lata 2014–2020. Projekt został oceniony i przyjęty przez Radę Ministrów 29 kwietnia 2014 r. Kolejne zadanie, które

realizowaliśmy w 2013 r., było związane z przeprowadzeniem badań naukowych w zakresie ewaluacji lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Mocny akcent położono na doświadczenia dotyczące sposobów pomagania, jeżeli chodzi o nasilenie stresu pourazowego. Badanie zostało zrealizowane przez Wyższą Szkołę Psychologii Społecznej w Warszawie. Pozwolę sobie państwu zaprezentować kilka kluczowych wniosków.

Wśród ogółu osób doświadczających przemocy w rodzinie, zgłaszających się do placówek i instytucji lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie zdecydowaną większość stanowią kobiety. Z badań wynika, że było ich 96%. Duża część osób doświadczających przemocy to osoby pozostające w związkach. Są to związki formalne i nieformalne. Jeżeli chodzi o związki formalne, było ich zdecydowanie więcej, bo prawie 50%. Znacznie mniejszą grupę stanowią osoby rozwiedzione, kawalerowie i panny. Większość z nich posiada wykształcenie zawodowe lub średnie. Aż 32% to osoby bezrobotne, 27% pracuje na etacie, przy czym procent aktywnych zawodowo osób doświadczających przemocy jest nieco mniejszy. Przemoc, której doświadczają osoby, beneficjenci lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy, trwa bardzo długo – ponad 4,5 roku. Ocena częstości doświadczania różnych rodzajów przemocy mówi o tym, że na pierwszy plan wysuwa się zdecydowanie przemoc psychiczna, w następnej kolejności jest to przemoc ekonomiczna, fizyczna i na końcu seksualna. Podobny wzorec można zaobserwować w przypadku oceny stopnia dotkliwości poszczególnych rodzajów przemocy. Dla respondentek najdotkliwsza i najbardziej im zagrażająca była przemoc psychiczna, następnie ekonomiczna, fizyczna i seksualna.

Akceptacja przekonań społecznych dotyczących przyzwolenia na różne rodzaje zachowań przemocowych w rodzinie jest dość silnie powiązana z raportowanym przez osoby badane stosowaniem przemocy wobec dzieci. Oznacza to, że im bardziej ktoś akceptuje społeczne przekonania dotyczące karania dzieci laniem, klapsami czy policzkowaniem, tym częściej stosuje przemoc fizyczną i psychiczną wobec bliskiego.

Przechodzę do kolejnej części, która wiąże się z finansowaniem krajowego programu w roku 2013. Ogólna kwota przeznaczona na realizację zadań wynikających z „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” wyniosła 17 mln zł, z czego 12 mln zostało przeznaczonych na utrzymanie 35 specjalistycznych ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, ponad 4 mln zł – na realizację programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie, a 239 tys. zostało wydane na szkolenia dla osób realizujących zadania związane z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie. Środki te pochodziły z rezerwy celowej. Ponadto marszałkowie w ramach posiadanych środków finansowych przeznaczyci dodatkowo 3 mln zł na organizo-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Sereczyn

wanie szkoleń dla tzw. pracowników pierwszego kontaktu.

Oczywiście realizowany był także program „Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w tworzeniu systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie”, adresowany do jednostek samorządów powiatowych i gminnych, które realizują strategię rozwiązywania problemów społecznych, stawiając akcent na rozwiązywanie takich problemów jak przemoc. W roku 2013 wydatkowano na to zadanie kwotę blisko 3 mln zł, z dofinansowania skorzystały 93 podmioty.

Ponadto w ramach budżetu ministra pracy i polityki społecznej wydatkowano środki w wysokości 260 tys. zł na realizację „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie”, w tym na zorganizowanie ogólnopolskiej konferencji, przeprowadzenie diagnozy oraz kampanię społeczną. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, pani minister.

Serdecznie witam dzieci ze szkoły podstawowej w Warszawie z wychowawczynią, panią Alicją Rembelską. Jest to IV klasa Szkoły Podstawowej nr 69. Witam was bardzo serdecznie w Sejmie, życzę miłego pobytu u nas. Bardzo serdecznie witam też panią posłankę Katarzynę Matusik-Lipiec. *(Oklaski)*

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Iwonę Kozłowską w celu przedstawienia sprawozdania komisji.

Poseł Iwona Kozłowska:

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Komisja Polityki Społecznej i Rodziny na posiedzeniu w dniu 4 grudnia 2014 r. rozpatrzyła sprawozdanie z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r., druk nr 2851. „Krajowy program przeciwdziałania przemocy w rodzinie” ustanowiony został uchwałą nr 162/2006 Rady Ministrów z dnia 25 września 2006 r. Program ten nakłada na wszystkie szczeble administracji publicznej zadania, które poprzez kompleksowe, interdyscyplinarne działania mają na celu skutecznie przeciwdziałać przemocy w rodzinie.

Podczas posiedzenia komisji Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej bardzo szczegółowo zaprezentowało główne zadania zrealizowane w ramach programu w 2013 r., bowiem sprawozdanie wypełnia obowiązek zawarty w art. 11 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy. Poza sprawozdaniem z realizacji działań w danym roku zawiera ono wyniki badań, które

w każdym roku mają inny charakter i ukierunkowane są na inną kategorię.

Ofiarami przemocy w zdecydowanej większości przypadków są kobiety, stanowią one 96%. Duża część osób doświadczających przemocy pozostaje w związkach formalnych, jest to prawie 50%, dla porównania w nieformalnych – 14%. W przeważającej części są to osoby z wykształceniem zawodowym i średnim. Przyczyn takiego stanu rzeczy można byłoby szukać w dezaktywizacji zawodowej, ponieważ aż 33% to osoby bezrobotne, nieaktywne zawodowo z różnych powodów.

Ofiary przemocy często wycofują się z decyzji o zgłoszeniu popełnionego wobec nich przestępstwa, co w konsekwencji powoduje, iż proces uregulowania ich problemów jest długotrwały i wymaga zaangażowania oraz wiedzy wielu służb. W związku z tym czas pozostawania pod wpływem przemocy wynosi przeciętnie 54 miesiące, czyli ok. 4,5 roku.

Najczęstszą formą przemocy i najtrudniejszą w zidentyfikowaniu, o czym mówiła pani minister, jest przemoc psychiczna, w następnej kolejności ekonomiczna, fizyczna i seksualna. W oparciu o przeprowadzony monitoring stwierdzono w sprawozdaniu, że kluczową rolę w ograniczaniu stosowania przemocy odgrywa właściwe szkolenie osób realizujących przepisy ustawy oraz podejmujących bezpośrednie działania ograniczania przemocy w rodzinie w lokalnych środowiskach.

W ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej realizuje Program Operacyjny „Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie i przemocy ze względu na płeć”. Środki przeznaczone zostały na ogólnopolskie szkolenie zespołów interdyscyplinarnych, pracujących bezpośrednio z osobami doświadczającymi przemocy oraz ze sprawcami.

Najwięcej środków na kształcenie i przygotowanie pracowników przeznaczają marszałkowie województw. W 2013 r. wydatkowano ze środków województw 3 549 676 zł, dodatkowo z budżetu państwa 239 tys., i przeszkolono 5600 osób. W ramach realizacji tego programu finansowane są także specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie. W kraju takich ośrodków jest 35, a więc niezbyt dużo, ale idea ustawy przewiduje, że to nie ofiara, a sprawca powinien opuścić mieszkanie. Ośrodki te w przyszłości będzie można również przekształcać w miejsca pracy – terapii sprawców. W placówkach tych dla porównania w 2007 r. przebywało 4900 ofiar, a w 2013 r. – 7600. Między 2007 r. a 2013 r. widać spory wzrost. Jednak w porównaniu z 2011 r. i 2012 r., czyli 8700 i 8300 osób, widać powolny spadek. Można więc przypuszczać, że zmiana ustawy zaczyna działać i że ofiary coraz częściej pozostają w swoich mieszkaniach i środowisku, a sprawcy opuszczają miejsce zamieszkania. W 2013 r. z interwencji kryzysowej skorzystało 105 tys. osób, ze wsparcia całodobowego – 7018 osób.

Posel Iwona Kozłowska

Kolejny obszar to kontynuacja realizowanych programów korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy w rodzinie. Przybywa osób w programach korekcyjno-edukacyjnych. Wzrasta też liczba osób, które korzystają ze szkoleń. Skuteczność dotychczasowych programów to 40%. Wynika z tego, że tylu sprawców nie wraca już do przemocy. Dla porównania w 2007 r. oddziaływaniom tym poddano 2900 sprawców, a w 2013 r. – 4600. Jest to wynik efektywności działania sądów, ale też chodzi o pewne działania dobrowolne na skutek pracy zespołów interdyscyplinarnych. Wśród sprawców coraz częściej pojawia się przekonanie, że lepiej poddać się takiemu oddziaływaniu niż karze izolacji.

W 2013 r. wszczęto ponad 73 tys. procedur „Niebieskie karty”. Najwięcej działań interwencyjnych podjęła Policja, potem pomoc społeczna – 12 tys., oświata – 1600, gminne komisje – 813 oraz ochrona zdrowia – tylko 619. Najsłabszym ogniwem, jak widać w danych, są ciągle pracownicy służby zdrowia. Finansowanie krajowego programu to ogółem ponad 17 235 tys. zł. Ponad 12 889 tys. zł przeznacza się na prowadzenie i utrzymanie 35 specjalistycznych ośrodków. Na realizację programów korekcyjno-edukacyjnych przeznaczono 4107 tys. zł, a 239 tys. na dofinansowanie szkoleń, o czym wcześniej mówiłam. Środki te pochodzą z budżetów województw albo z rezerwy, pozycja 28.

Dodatkowo w resorcie realizowany jest na kwotę 3 mln program pod nazwą „Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w tworzeniu systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie”. Zachęca on do różnego rodzaju działań mających na celu powstawanie lokalnych programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie, tak aby zadania te zostały ujęte w strategiach samorządów lokalnych. W 2013 r. dofinansowanie otrzymały 93 podmioty. Dzięki programowi norweskiemu wiele samorządów i organizacji pozarządowych otrzymało granty na realizację swoich programów przeciwdziałania przemocy. Będą one realizowane do końca 2015 r. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w zakresie tych środków wykona także badania porównawcze. W ramach „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” corocznie organizowane są także ogólnopolskie konferencje, przeprowadzane są także diagnozy i kampanie społeczne.

Podczas długiej i merytorycznej dyskusji w trakcie posiedzenia komisji posłowie zwrócili uwagę na wiele płaszczyzn, z którymi wiąże się trudność w realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” pomimo poważnej nowelizacji ustawy. Sygnalizowano ograniczoną liczbę domów dla matek z małymi dziećmi oraz zróżnicowanie liczby ośrodków interwencji kryzysowej w Polsce. Chociaż liczba tych placówek może być wystarczająca, gdyż gminy dochodzą do porozumienia z powiatami lub też z różnych powodów ofiary nie chcą korzystać z danej infrastruktury, wskazano jednak, iż należy

dokonać oceny zasobów, aby posiadać pełną wiedzę co do liczby placówek i tzw. białych plam na mapie kraju. Szansą na powstawanie małych form wsparcia będzie kolejna perspektywa funduszy europejskich. Podjęto także problem zabierania dzieci z rodzin. W porównaniu z rokiem 2012 nastąpił niewielki wzrost – z 500 do 571. W dalszym ciągu jest to jednak temat, który wzbudza wiele wątpliwości, czy należy odbierać rodzicom dziecko i w jakich okolicznościach.

Dyskusja dotyczyła także mentalności i świadomości społeczeństwa, gdyż niełatwo je zmienić. Przemoc w rodzinie traktuje się w dalszym ciągu jako temat tabu. Warto również uczulić samorządy lokalne na poziomie gmin, powiatów, województw, aby zaangażowały się w realizację ustawy i podjęły wszelkie możliwe działania służące poprawie sytuacji rodzin, w których ta przemoc funkcjonuje.

W trakcie posiedzenia komisji pojawiły się również pewne rozwiązania dotyczące profilaktyki w postaci skierowania działań pracownika socjalnego do środowiska oraz asystenta rodzinnego reagującego na pierwsze przejawy przemocy. Być może organizowane cykliczne konferencje dla samorządów to miejsce na dyskusję i wskazanie wrażliwych społecznie tematów. Naczelnik Wydziału ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka w Ministerstwie Sprawiedliwości odniósł się do reagowania na przemoc w rodzinie organów ścigania, ochrony praworządności oraz wymiaru sprawiedliwości. Zaprezentowane dane statystyczne informują, iż na ok. 11 tys. osób skazanych za znęcanie się nad rodziną odizolowanych zostało ok. 10 tys. sprawców. Wynika z tego, iż narzędzia legislacyjne używane przez prokuratorów i sędziów zaczynają działać. Prócz postępowania karnego wykorzystuje się postępowanie cywilne oraz postępowanie rozwodowe, w trakcie którego sąd może orzec eksmisję osoby stosującej przemoc wobec najbliższych.

Zwiększone środki oraz nauka najpierw na poziomie aplikantów, a potem ustawiczne szkolenie sędziów i prokuratorów powodują stopniową zmianę mentalności zarówno Policji, jak i prokuratury oraz sądów. Niestety nadal większość orzekanych kar pozbawienia wolności to kary z warunkowym zawieszeniem i osoby, które popełniają przestępstwo, wracają do miejsca zamieszkania osoby pokrzywdzonej. Pozytywnym elementem jest znaczący wzrost orzeczeń sądów w zakresie dozoru kuratora sądowego, który informuje wymiar sprawiedliwości w stosownym trybie procesowym o ewentualnym stosowaniu przemocy. Sąd dysponuje wówczas narzędziem, aby zarządzić wykonanie kary lub odwołać warunkowe przedterminowe zwolnienie. Wymiar sprawiedliwości kładzie duży nacisk na profilaktykę w zakresie edukacji. Przygotowano informator na temat przemocy w rodzinie dla sędziów, prokuratorów i kuratorów sądowych. 4,5 tys. osób na wolności przeszło program korekcyjno-edukacyjny i tyle samo w zakładach karnych.

Sprawozdanie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zostało uzupełnione informacją dyrektora

Posel Iwona Kozłowska

Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, który odniósł się do sprawozdania dotyczącego ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Według ankiet wypełnianych przez samorządy lokalne w 2013 r. w Polsce istniało ponad 2,5 tys. miejsc pomocy dla osób mających problemy z przemocą. To jest blisko 1,7 tys. punktów informacyjno-konsultacyjnych dla ofiar przemocy. Do punktów tych zgłosiło się ponad 43 tys. osób, udzielono ofiarom przemocy prawie 80 tys. porad. W Polsce działa 416 telefonów zaufania, w tym telefon PARPA, za pomocą którego w 2013 r. udzielono ponad 13,5 tys. porad. Dzięki podpisanemu porozumieniu pomiędzy Komendą Główną Policji, Ministerstwem Sprawiedliwości a PARPA z inicjatywy telefonicznego pogotowia podjęto ponad 400 interwencji z powiadomieniem organów ścigania o stosowanej przemocy.

W sieci funkcjonuje 179 ośrodków interwencji kryzysowej dla ofiar przemocy oraz 130 ośrodków wsparcia. Działania te finansowane są z opłat uiszczanych za zezwolenie na sprzedaż alkoholu. Wiele wątpliwości również budzi współpraca z przedstawicielami podstawowej opieki zdrowotnej, o czym wcześniej już wspominałam, których podstawowym obowiązkiem jest zgłaszanie niepokojących sygnałów o znęcaniu się w rodzinie i aktywność w pracach zespołów interdyscyplinarnych. Istnieje więc konieczność szkolenia przedstawicieli służby zdrowia w zakresie reagowania na przemoc, rozmowy z pacjentem dotkniętym chorobą alkoholową.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! „Krajowy program przeciwdziałania przemocy w rodzinie” jest dokumentem międzyresortowym. Od momentu jego powstania podjęto wiele ważnych i cennych działań, ale nadal jest wiele do zrobienia, w szczególności przy współpracy i zaangażowaniu samorządów gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Należy więc dołożyć wszelkich starań, aby zapisy ustawowe faktycznie znalazły odzwierciedlenie w życiu i uchroniły najsłabszych w społeczeństwie przed stosowaniem wobec nich przemocy w różnych formach.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Podczas posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny został postawiony wniosek o przyjęcie sprawozdania z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r. (druk nr 2851). Wniosek ten został przyjęty bez sprzeciwu. W związku z powyższym w imieniu komisji rekomenduję Wysokiemu Sejmowi przyjęcie tegoż sprawozdania. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo serdecznie dziękuję pani posel sprawozdawcy.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświad-

czeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Państwo, którzy w imieniu klubów i koła będą zabierać głos, uzgodnili, że jako pierwszy zabierze głos pan poseł Tadeusz Tomaszewski z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Minister! Sprawozdanie z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za rok 2013 zawiera opis działań zrealizowanych w ramach programu uchwalonego przez Radę Ministrów 26 września 2006 r. Działania te są prowadzone przez wszystkie szczeble administracji publicznej we współpracy z organizacjami pozarządowymi i adresowane są do ofiar i sprawców przemocy. Skalę ujawnionych przypadków przemocy obrazuje m.in. procedura „Niebieskie karty”. W 2013 r. sporządzono ponad 73 tys. formularzy A „Niebieskich kart”. Najwięcej przypadków przemocy w rodzinie zostało stwierdzonych przez policję – ponad 57 tys., następnie przez jednostki organizacyjne pomocy społecznej – ponad 12 tys.

Jak wynika z danych zawartych w sprawozdaniu, w stosunku do 2007 r. w 2013 r. wzrosła liczba pracowników pierwszego kontaktu uczestniczących w szkoleniach, liczba korzystających z pomocy i liczba sprawców przemocy uczestniczących w programach korekcyjno-edukacyjnych. Niemniej jednak trudno mówić o tendencji wzrostowej, dlatego że te dane w poszczególnych latach ulegały zmianom i pewnym wahaniom. Kiedy w 2007 r. podsumowywano sprawozdanie z realizacji pierwszego roku funkcjonowania programu, wówczas zapisano, że jednym z celów tego programu jest zwiększenie liczby instytucji, zwłaszcza specjalistycznych ośrodków wsparcia zajmujących się przemocą w rodzinie.

Jak to wygląda w rzeczywistości, jeśli chodzi o dane porównawcze instytucji pomagających ofiarom przemocy w rodzinie, liczbę osób korzystających z pomocy w gminach w roku 2007 i w roku 2013? Właśnie z tych danych wynika, że na poziomie gmin zmniejszyła się liczba instytucji pomagających ofiarom przemocy w rodzinie, liczba korzystających z takiej pomocy oraz zmieniła się struktura instytucji. Zmniejszył się procentowy udział ośrodków interwencji kryzysowej i ośrodków wsparcia w całości tych instytucji. Na przykład jeżeli chodzi o rok 2007, to ośrodków wsparcia w gminach było 181, a w 2013 r. było ich 48. Jeżeli chodzi o ośrodki interwencji kryzysowej, to w 2007 r. było ich 92, a w 2013 r. było 12 ośrodków.

Warto też zauważyć, że zmniejszyła się liczba czy też zróżnicowało się rozmieszczenie tych instytucji, czyli dostęp do nich w poszczególnych województwach. Na podstawie tych danych można zauważyć, że sieć instytucji pomocowych w poszczególnych wo-

Posel Tadeusz Tomaszewski

jewództwach jest dość duża, jest znacznie zróżnicowana, a punkty konsultacyjne funkcjonują, to jest ważne, we wszystkich województwach, ośrodki wsparcia w 13 województwach, a ośrodki interwencji kryzysowej w 8 województwach.

Jeżeli chodzi o liczbę instytucji pomagających ofiarom przemocy w rodzinie i osoby korzystające z tych instytucji na szczeblu powiatu, to średnio każda instytucja prowadzona przez powiaty w 2007 r. udzieliła pomocy 126 osobom, natomiast w 2013 r. – 140 osobom. Jednak również w powiatach zmniejszała się liczba instytucji pomagających ofiarom przemocy w rodzinie, liczba korzystających z tej pomocy oraz zmieniała się struktura instytucji. Zdecydowanie zwiększył się procentowy udział ośrodków interwencji kryzysowej, a zmniejszył się udział ośrodków wsparcia, jeżeli chodzi o liczbę tych wszystkich instytucji.

Z tych danych wynika, że w poszczególnych województwach ta sytuacja, jeśli chodzi o dostęp do tych instytucji pomocowych na szczeblu powiatu, też jest zróżnicowana. Ośrodki wsparcia, domy dla matek z dziećmi funkcjonują w 8 województwach, ośrodki interwencji kryzysowej i specjalistyczne ośrodki wsparcia – we wszystkich 16 województwach. Stąd jednym z wyzwań, które nas czeka, jest przede wszystkim stworzenie lepszej sieci tych ośrodków, zwłaszcza zniwelowanie tego ich wyspowego funkcjonowania, tych różnic w dostępie w nich w poszczególnych województwach. Gdy popatrzymy również na tę mapę, to jeśli chodzi o województwa, gdzie tych instytucji jest mniej, to zauważymy, że może nie w całości, ale w znacznej mierze pokrywa się to z sytuacją ekonomiczną tychże województw. Tam, gdzie jest biednie, tych instytucji jest mniej. Jak pokazują te badania i dane, to jednak bieda, wykluczenie społeczne, właśnie ta przemoc ekonomiczna są przyczynami przemocy w rodzinie. W związku z powyższym państwo musi być gwarantem wyrównywania tego, chodzi o tę mapę powstawania instytucji. Musi w większym stopniu wspierać te właśnie samorządy, które są w trudniejszej kondycji finansowej, w prowadzeniu tych instytucji pomagających ofiarom przemocy w rodzinie.

Biorąc pod uwagę wcześniejsze funkcjonowanie programu, Najwyższa Izba Kontroli, kiedy kontrolowała ten program, zwróciła uwagę przede wszystkim na podniesienie kwalifikacji osób zajmujących się tymi problemami, pracujących we wszystkich instytucjach publicznych. To wyzwanie zostało podjęte zarówno przez administrację rządową, jak i samorządową. Czy w 2013 r. liczba tych środków była wystarczająca? Biorąc pod uwagę tę sieć, zróżnicowanie, można powiedzieć, że pewno nie, niemniej jednak na realizację programu przeznaczono ponad 17 mln zł, kwota ta znajduje się w budżetach wojewodów, a na realizację programów korekcyjno-edukacyjnych – ponad 4 mln zł. Włączały się w to fundusz norweski, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

i inne instytucje. Stąd istotną kwestią jest to, żeby środki w ramach tego programu, przeznaczone na wspieranie jednostek samorządu terytorialnego, stworzenie systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, starać się systematycznie uruchamiać czy w dalszym stopniu dedykować ten komponent tym powiatom, gminom, województwom, gdzie sieć tych placówek jest stosunkowo niewielka, żeby jednak nadążać za potrzebami, bo przecież mamy rozpoznanie, jeśli chodzi o występowanie przemocy w rodzinie w poszczególnych województwach, jak to się rozkłada. To wynika m.in. z analizy chociażby „Niebieskiej karty”. W związku z tym można oczywiście próbować temu przeciwdziałać.

Jak stwierdzono w podsumowaniu, jednym z kluczowych osiągnięć, które dotychczas udało się zrealizować zarówno na szczeblu centralnym, jak i samorządowym, jest podejmowanie współpracy oraz branie odpowiedzialności za to przez różne resorty zaangażowane w realizację programu, również przez służby pracujące w środowisku lokalnym. Tutaj uczyniliśmy postęp. Ale wszyscy wiemy, bo pokazuje to życie, informują o tym media, że jednak jeśli chodzi o współdziałanie tych instytucji, nadal jest duża przestrzeń do uzyskania lepszych rezultatów. Bo kiedy wydarzy się coś nadzwyczajnego, kiedy media informują, kiedy dziennikarze próbują dojść, dlaczego nikt tego wcześniej nie sygnalizował, nie wiedział, to tak jakby było mówione: każdy sobie rękę skrobie. W związku z tym myślę, że w zakresie współdziałania w ramach profilaktyki, przeciwdziałania, likwidowania przyczyn, mamy wspólnie jeszcze wiele do zrobienia. Stąd właśnie, jak już wspomniałem, raport NIK-u dotyczący oceny funkcjonowania programu za 2010–2011 spowodował, że Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wprowadziło do programu te działania naprawcze, m.in. skupiając się na podniesieniu kompetencji przedstawicieli służb realizujących zadania dotyczące zapobiegania przemocy w rodzinie, głównie tzw. pracowników pierwszego kontaktu.

Chciałbym uprzejmie podziękować wszystkim tym, którzy zajmują się tą problematyką, również podziękować osobom działającym w ramach trzeciego sektora, pracownikom organizacji pozarządowych, bo to jest bardzo ważny społeczny partner pomagający w realizacji tego programu, w budowaniu świadomości, we wzmacnianiu tej świadomości w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Dziękuję uprzejmie paniom i panom posłom za umożliwienie mi wystąpienia poza kolejnością. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Witam młodzież, która siedzi na galerii i przysłuchuje się bardzo ważnej debacie. Serdecznie was witam w Sejmie.

Głos zabierze w imieniu Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej pani poseł Agnieszka Hanajczyk.

Posel Agnieszka Hanajczyk:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec sprawozdania z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r., które zawarte jest w druku nr 2851.

Szanowni państwo, to jest bardzo obszerny materiał. Nie chciałabym tutaj tego powtarzać, mówić o liczbach, danych. Myślę, że każdy z nas zainteresowanych tą tematyką ma swoje zdanie, swoją opinię, wyciągnie dla siebie wnioski, wykorzysta to w swojej pracy. Natomiast to, co mnie bardzo zainteresowało, to badania, które ministerstwo przeprowadziło. Dla mnie akurat te badania są bardzo ważnym źródłowym materiałem, podstawą do podejmowania działań lokalnych. Co bardzo ciekawe, celem nadrzędnym badań, co jest oczywiste, było lepsze rozpoznanie potrzeb i osobistych doświadczeń osób krzywdzonych, doświadczeń dotyczących zarówno doznawanej przemocy, jak i otrzymywanej w związku z nią pomocy w rozumieniu wsparcia instytucjonalnego oraz społecznego.

Efektywność oraz jakość działań uruchamianych na wszystkich szczeblach administracji rządowej i samorządowej wymagają diagnozy. Ta właśnie diagnoza o charakterze interdyscyplinarnym i wieloaspektowym stanowi pewien materiał źródłowy, źródło wiedzy o zjawisku przemocy zawarte w sprawozdaniu.

Bardzo interesująca jest kwestia portretu sprawcy sporządzonego na podstawie przeprowadzonych badań. Jak wygląda sprawca przemocy według badań? To mężczyzna w wieku ok. 40 lat z wykształceniem zawodowym, takich dżentelmenów jest ok. 40%, pracujący na etacie – 30% lub bezrobotny – 24%, nadużywający alkoholu – 76%. Osoby doświadczające przemocy w rodzinie, które zgłaszają się do placówek instytucji lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy, to kobiety – 86%. Duża część osób doświadczających przemocy to osoby pozostające w związkach formalnych – prawie 50% lub nieformalnych – 14%. Od razu przypomina mi się sprawozdanie przedstawiane na tej sali przed rokiem, gdy jedna z koleżanek posłanek próbowała powiedzieć, że przemoc dotyczy głównie osób pozostających w związkach nieformalnych. Większość z tych osób ma wykształcenie zawodowe – 34%, lub średnie – 31%. Aż 32% to osoby bezrobotne, a 27% to osoby pracujące na etacie, przy czym procent aktywnych zawodowo osób doświadczających przemocy jest nieco mniejszy – 43% – niż procent osób nieaktywnych zawodowo.

Jak wygląda sytuacja ekonomiczna rodziny doświadczającej przemocy? Krótko mówiąc, jest to sytuacja niezbyt dobra. Podczas oceny częstości doświadczania różnych rodzajów przemocy na plan pierwszy wysuwa się częstość doświadczania przemocy psychicznej, następnie ekonomicznej, fizycznej i seksualnej. Wysoka ocena częstości przemocy psy-

chicznej współwystępuje z wysoką oceną częstości przemocy ekonomicznej, podobnie częstość przemocy psychicznej i fizycznej. Co ważne, dominująca grupa respondentów, aż 52%, doświadcza wszystkich czterech rodzajów przemocy.

Ciekawy wniosek, o którym mówiła chyba pani minister, dotyczy akceptacji przekonań społecznych przyzwalających na różne rodzaje zachowań przemocowych z silnym powiązaniem ze stosowaniem przemocy wobec dzieci. Oznacza to, że im bardziej ktoś akceptuje społeczne przekonania dotyczące karania dzieci laniem, klapssem czy policzkowaniem, tym częściej stosuje przemoc psychiczną lub fizyczną.

Z ciekawych danych warto jeszcze przytoczyć to, że zasadniczo pomocy osobom dotkniętym przemocą w pierwszej kolejności udzielała Policja, ośrodki pomocy społecznej, dosyć często korzystano też z pomocy ośrodków interwencji kryzysowej. Najrzadziej pomocy udzielały dzienne oraz całodobowe placówki specjalizujące się w udzielaniu pomocy ofiarom przemocy. Najbardziej oczekiwaną pomocą, co oczywiście, jest czasowe miejsce schronienia oraz interwencje policyjne. Instytucją, którą najczęściej uruchamiała procedurę „Niebieska karta”, była Policja, a następnie pomoc społeczna. Rzadko albo bardzo rzadko procedurę uruchamiała gminna komisja rozwiązywania problemów alkoholowych, oświata oraz ochrona zdrowia.

Bardzo ważny jest głos respondentów wskazujący, iż wśród trudności związanych z działaniem lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie jest prawo, które w niedostatecznym stopniu chroni ofiarę, a najlepiej ocenia się fakt, że przemoc przestała być tematem tabu. Pogląd taki podziela już ponad połowa badanych – 51%.

Za moment dojdę do swoich wniosków, ale chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na pewną rzecz. Przypominam sobie, że rok temu, w 2013 r. NIK opublikowała informację o wynikach kontroli związanej z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie przez administrację publiczną, kontroli zakończonej oceną negatywną. Kontrola dotyczyła lat 2010–2011 oraz pierwszego półrocza 2012 r. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej podjęło działania naprawcze skupiające się przede wszystkim na podwyższeniu kompetencji przedstawicieli i służb w zakresie realizacji zadań dotyczących przeciwdziałania przemocy. Bardzo dobra dla posłów, długo oczekiwana informacja dotyczy uruchomienia badań porównawczych w ramach instrumentu norweskiego. Na ich podstawie będzie można dokonać analizy zjawiska przemocy na przestrzeni kilku lat z uwzględnieniem dynamiki tego zjawiska w odniesieniu do zmian wprowadzonych w polskim prawodawstwie od 2010 r.

Szanowni Państwo! To jest bardzo interesujący materiał. Ja wiele lat temu zawodowo zajmowałam się pomaganiem osobom dotkniętym przemocą i dla mnie, kiedy patrzę z perspektywy wielu lat, to są po prostu kroki milowe, to są kroki niebywałe, wręcz cywilizacyjne. Byłam kierownikiem ośrodka pomocy

Posel Agnieszka Hanajczyk

społecznej w połowie lat 90. i pamiętam, jak wspólnie z koleżankami, żeby pomóc ofiarom, bo wtedy mówiliśmy wyłącznie o pomocy ofiarom, same zaadaptowałyśmy pomieszczenie, w którym mogły schronić się mamy, bo w najgorszych przypadkach musiałyśmy te mamy zabierać do domu, bo po prostu wiedziałyśmy, że w żaden inny sposób nie możemy świadczyć im pomocy. To były zupełnie inne czasy. Teraz zrozumienie problemu, jeśli chodzi o środowiska lokalne, jest zupełnie inne.

Mogę śmiało powiedzieć, że mamy naprawdę znakomite narzędzia. Podobnie mówiłam tutaj dwa dni temu. Inną kwestią jest to, jak te narzędzia wykorzystujemy. To jest jakby klucz do zrozumienia całego problemu. Są wszelkiego rodzaju badania, dane czy nawet białe plamy, o jakich mówimy, jest rzeczą oczywistą, że możemy uruchamiać kolejne środki, ale musi być chęć, akceptacja dotycząca zaabsorbowania tych środków. Niestety nie wszystkie środowiska lokalne, samorządy wykazują aktywność, jeśli chodzi o przeciwdziałanie przemocy. Na posiedzeniu komisji zwróciłam uwagę, że to jest czas powyborczy, tworzenia nowych samorządów, zarówno gminnych, powiatowych, jak i wojewódzkich. To jest właśnie znakomity czas na to, abyśmy my, posłowie, ale myślę nawet, że może to być jakaś grupa z liderem społeczności lokalnych, zwracali się do samorządów, tak żeby rozmawiać o tym problemie, bo można założyć, że w nowych strukturach pojawi się ktoś, kto czuje ten temat, kto tego doświadczył i kto to rozumie.

Chcę zwrócić uwagę jeszcze na to, że wiele lat temu, kiedy mówiliśmy o przemocy, to ona kojarzyła się przede wszystkim z przemocą fizyczną. Są też bardzo ciekawe badania wskazujące, że na pierwszy plan wysuwa się przemoc psychiczna. Nie jest to nic nadzwyczajnego, bo przemocy doświadczamy wszyscy, przemocy doświadczamy wszędzie, przemocy doświadczamy również w tej Izbie.

Chciałabym powiedzieć – jest tutaj pan dyrektor – pozwolę sobie zacytować bardzo ważne słowa. Jeżeli będą padać pytania, co możemy zrobić, jakie powinny być kolejne kroki, to trzeba powiedzieć, że oczywiście jest jeszcze dużo do zrobienia. Ale upieram się, powiem jeszcze raz, że to jest zupełnie inny czas dla ludzi, którzy chcą pomagać ofiarom przemocy.

Pozwoliłam sobie przepisać ze stenogramu bardzo ważną wypowiedź obecnego tutaj pana dyrektora Michała Lewoca: Co zrobić, aby było skuteczniej? Musimy przede wszystkim uczyć, edukować i szkolić. W ramach Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury robimy to na etapie nauki do zawodu aplikantów prokuratorskich i sędziowskich. Należy uczyć, uczyć, uczyć. Bardzo duża przestrzeń przed nami, ale chciałabym podkreślić: zmiana mentalności zarówno Policji, jak i prokuratury i sędziów. Jesteśmy w połowie drogi. Zaczęliśmy to jakiś czas temu i jesteśmy w połowie.

Wydaje mi się, że to jest właśnie puenta tego, o czym cały czas musimy pamiętać, że to jest naprawdę bardzo dobra droga, a te sprawozdania i nasza praca służą temu, żeby podejmować aktywność w kolejnych obszarach.

Z drugiej strony jest wypowiedź dyrektora PAR-PA pana Krzysztofa Brzózki na posiedzeniu komisji. Mówił w ten sposób: Przygotowana została kampania „Lekarzu, reaguj na przemoc”. Niestety, chęć odbywania takiego szkolenia, nawet punktowego, przez pracowników ochrony zdrowia jest bardzo umiarkowana.

W związku z tym mamy narzędzia, oczywiście możemy je zmieniać, możemy je dostosowywać, ale cała aktywność, cała siła leży w nas samych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, pani posel.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Waldemar Andzel.

Posel Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko wobec sprawozdania z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r., druk nr 2851.

Odnosnie do tego, co tutaj mówiła pani posel, że w Izbie też jest przemoc, to chyba najwięcej przemocy doznajemy ze strony rządu. Wczoraj doskonale to było widać.

(*Posel Agnieszka Hanajczyk: Ja nie szłam w tym kierunku. Ja mówiłam o wszystkich.*)

Wiem, że państwo posłowie z Platformy Obywatelskiej macie inne zdanie, bo stosujecie tę przemoc. Dobrze.

Dokument ten stanowi opis najważniejszych działań realizowanych w 2013 r. w ramach „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie”. Program ten w swoim założeniu nakłada na wszystkie szczeble administracji publicznej zadania, które wskutek kompleksowych, interdyscyplinarnych działań mają na celu skutecznie przeciwdziałać przemocy w rodzinie, zarówno chronić ofiary przemocy w rodzinie, jak i umożliwiać podejmowanie działań skierowanych do osób stosujących przemoc w rodzinie. Zakłada on także działania profilaktyczne dla osób i rodzin zagrożonych przemocą, których realizację ceduje na wiele instytucji i urzędów, takich jak m.in. Ministerstwo Sprawiedliwości, Komenda Główna Policji czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Jeśli chodzi o badania, które są przywołane w sprawozdaniu i na które niektórzy posłowie się tutaj powołują, można mieć jednak do tego dosyć duże

Posel Waldemar Andzel

zastrzeżenia. Posiadam dokument wydany przez Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris – nad tym także należałoby się pochylić – w którym m.in. jest napisane, że dane zawarte w sprawozdaniu Rady Ministrów, a pochodzące z raportu, z badania „Ewaluacja lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie – doświadczenia dotyczące sposobów pomagania i nasilenia stresu pourazowego z perspektywy osób dotkniętych przemocą w rodzinie”, są coraz częściej wykorzystywane w debacie publicznej przez zwolenników ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej dla usprawiedliwienia związania Polski przepisami dokumentu Rady Europy przez wykazanie znaczącej nadreprezentacji kobiet jako ofiar przemocy wśród ogółu osób doświadczających przemocy w rodzinie, zgłaszających się do placówek i instytucji lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie – dominują kobiety, stanowią 96%, jest to zawarte w dokumencie, na który niektórzy się tutaj powołują – abstrahując od tego, że ewentualne zróżnicowanie sytuacji prawnej w zakresie poziomu przysługującej jednostce ochrony powinno być uzasadnione charakterem jakościowym, a nie ilościowym. Już pobieżna analiza danych zawartych w sprawozdaniu z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” uzasadnia sformułowanie szeregu zastrzeżeń pod kątem metodologii przeprowadzonych badań. Jak wynika z dokumentu, badano przede wszystkim efektywność pomocy udzielanej ofiarom przemocy w rodzinie przez różne instytucje, a nie skalę zjawiska przemocy.

Na to trzeba by było zwrócić uwagę, jak zostały przeprowadzone te badania, jeśli chodzi o ich rzetelność. Mówię: nie uważam, żeby można było się na nie powoływać. Wygląda to tak, jak wynika z tych badań.

Wracam do ustawy. Jak się jednak okazuje, z wykonywaniem programu nie jest najlepiej, o czym świadczy raport Najwyższej Izby Kontroli, która wydała negatywną ocenę realizowanych działań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Co prawda raport NIK-u dotyczy lat 2010–2012, jednak podjęte przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej działania naprawcze skupiły się przede wszystkim na sprawach doraźnych, takich jak podnoszenie kompetencji przedstawicieli i służb odpowiedzialnych za realizację programu, co nie przynosi niestety zamierzonych efektów.

W swoim raporcie Najwyższa Izba Kontroli krytycznie wypowiada się na temat nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która została przeprowadzona w 2010 r. Moje zdanie i zdanie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość są podobne. Ustawa z 2010 r., ta nowelizacja, jest bardzo zła, jest tam bardzo dużo szkodliwych zapisów. Według raportu przepisy nie polepszyły dotąd sytuacji ofiar przemocy w rodzinie, okazało się bowiem, że

odpowiednie instytucje wciąż mają problemy ze sprawnym udzielaniem pomocy, a procedury są przewlekłe i działają demotywująco na ofiary. Nadmierna biurokratyzacja nie pomaga również urzędnikom w rzetelnym wykonywaniu obowiązków. W praktyce nie sprawdza się również połączenie w ramach zespołów interdyscyplinarnych kompetencji wszystkich instytucji odpowiedzialnych za przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Instytucje te miały współpracować już od momentu policyjnej interwencji, co nie zawsze się udaje.

Procedura „Niebieskiej karty” jest nadmiernie zbiurokratyzowana i czasochłonna, co zniechęca osoby pokrzywdzone do zgłaszania przypadków przemocy. Zgodnie ze zmienionymi przepisami poszkodowane osoby wzywane są na spotkania zespołu interdyscyplinarnego lub grupy roboczej, gdzie przed szerokim audytorium muszą opowiadać o tym, co je spotkało, co jest często krępujące, a nawet upokarzające dla tych osób. Natomiast wezwania kierowane przez zespoły interdyscyplinarne są często ignorowane przez sprawców, zespoły nie mają bowiem żadnych narzędzi, żeby wyegzekwować od nich przybycie. W konsekwencji zmniejsza się odsetek ujawnianych przypadków przemocy w rodzinie, co skutkuje utrzymaniem się wysokiej skali zjawiska przemocy domowej, a liczba interwencji nie maleje.

Wprowadzone zmiany scedowały podjęcie pierwszych działań pomocowych na utworzone zespoły interdyscyplinarne i grupy robocze, co w znacznym stopniu opóźnia udzielenie pomocy, podczas gdy wcześniej obowiązujące przepisy nakładały ten obowiązek na policję, która podejmowała szybsze i skuteczniejsze działania. Organem decydującym o terminie wizytacji stał się zespół dyscyplinarny, którego członkowie nie zostali wyposażeni w żadne instrumenty wsparcia, jak choćby rekompensaty za poświęcony czas, co sprawia, iż działają one nieefektywnie. Naprawdę to bardzo ciężki... Mam kontakt z ośrodkami pomocy społecznej, które sygnalizują, że wielu przedstawicieli nie uczestniczy w zespołach interdyscyplinarnych, które są powołane z mocy ustawy.

Nauczeni doświadczeniem komendanci Policji wysyłają dzielnicowych na wizytację rodziny dotkniętej przemocą z wyprzedzeniem, nie czekając na terminy wynikające z przyjętych procedur. Zdarzało się bowiem, iż w skrajnych przypadkach pomoc taka docierała dopiero po upływie sześciu miesięcy od zgłoszenia, a spowodowane to było tym, iż zespół interdyscyplinarny nie był w stanie wydać wcześniej decyzji.

To na gminach spoczywa obowiązek zapewnienia bezpłatnego wsparcia ofiarom przemocy, w tym schronienia w specjalistycznym ośrodku. Tych ośrodków jest mało. Nie zagwarantowano odpowiedniego finansowania ze strony rządu na zlecane coraz to nowe zadania. Z przeprowadzonej kontroli wynika bowiem, iż gminy w zdecydowanej większości nie tworzą specjalnych ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy. To znaczy tych specjalnych ośrodków jest 35,

Posel Waldemar Andzel

jak wynika z dokumentu. Punktów konsultacyjnych, z tego, co się doczytałem, jest 1131, a gmin mamy w Polsce prawie 2,5 tys. To samo dotyczy ośrodków interwencji kryzysowej. Jest ich na terenie Polski 181, a powinny być właściwie w każdym powiecie, a powiatów mamy prawie 400. To nie wygląda tak wspaniale, jak się mówi.

Równie fatalnie wygląda sytuacja, jeśli chodzi o odbieranie dzieci rodzicom przez pracownika socjalnego. Zdarzają się sytuacje, kiedy z powodu tzw. donosu sąsiedzkiego bądź niewielkich trudności wychowawczych z dzieckiem dochodzi do odebrania go i umieszczenia w ośrodku, często wbrew woli dziecka, z wielką krzywdą rodziców i całej rodziny. Również sądownictwo w tym zakresie nie spełnia oczekiwań. Wobec sprawców przemocy sądzane są zazwyczaj wyroki w zawieszeniu, często dotyczy to również recydywistów. W zaledwie 6% przypadków sprawy przestępstw korzystają z działań korekcyjno-edukacyjnych, co również świadczy o porażce wprowadzonych zmian.

W sprawozdaniu natknąłem się na informację, że 571 dzieci zostało odebranych rodzinom. Nie ma rozróżnienia, o co apelował już we wcześniejszych latach klub Prawa i Sprawiedliwości, z jakiego powodu dzieci są odbierane. Szczególnie interesuje posłów i członków Komisji Polityki Społecznej i Rodziny odbieranie z powodu biedy, a takie przypadki się zdarzają, o czym bardzo często informują media. Jeśli chodzi o te przepisy, wielu pracowników socjalnych nie było zachwyconych ich wprowadzeniem. Myśmy także, kiedy była omawiana ta ustawa, kwestionowali tak daleko idące zmiany w prawie.

Jeszcze przypomnę, że tylko w 55 sprawach orzeczono separację wraz z eksmisją małżonka. To pokazuje, w jaki sposób działają przepisy prawa, że nie działają dobrze. Mamy bardzo krytyczny stosunek do tej ustawy.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Przedstawione sprawozdanie z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. nie odzwierciedla prawdziwej sytuacji polskich rodzin dotkniętych przemocą, jedynie tworzy wizję sytuacji, w której kwestie te zostają rozwiązane w odpowiedni sposób. Potrzeba zintensyfikowania działań (*Dzwonek*), a co najważniejsze – zwiększenia środków na realizację programu, bo bez tego pozostajemy jedynie w sferze teorii, która nie ma wiele wspólnego z realiami życia rodzin, w których te zjawiska patologiczne występują.

Dlatego klub Prawo i Sprawiedliwość opowie się za odrzuceniem sprawozdania i składa wniosek o odrzucenie w całości przedstawionego przez Radę Ministrów sprawozdania z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie”. Dziękuję bardzo, pani marszałek. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Jest wniosek o odrzuceniu informacji.

Bardzo proszę, w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Piotr Walkowski.

Posel Piotr Walkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego powinienem odpowiedzieć mojemu przedmówcy jednym zdaniem: My wprost przeciwnie, jesteśmy za przyjęciem tego programu. Nie jesteśmy może zachwyceni, jak padają głosy z sali, ale widzimy ogromny postęp w tej dziedzinie, widać go w ostatnich latach, gdy porównamy nie tylko sprawozdanie z roku 2013, ale z okresów poprzednich.

Troszeczkę jestem zaskoczony. To znaczy z jednej strony miło mi się zrobiło, gdy rozmawiamy o przemocy w rodzinie i część moich koleżanek i kolegów mówi o przemocy tutaj, w Sejmie, czyli że traktujemy się jak jedna rodzina. Jeżeli osobiście byłem powodem jakiegokolwiek przemocy w stosunku do jakiegokolwiek członka tej Izby, to przepraszam, postaram się poprawić.

Proponowałbym też pani marszałek, żeby przekazać to Kancelarii Sejmu, bo są różne sposoby na ograniczenie tej przemocy. Naukowcy zbadali, że w wodach źródłanych, które pochodzą ze starych gór, gdzie były dawne ruchy górotwórcze – na terenie kraju mamy np. Sudety – jest zwiększona ilość litu. Lit pozytywnie usposabia człowieka ku drugiemu człowiekowi, zmniejsza agresję, więc może byśmy tak tutaj w Sejmie zamiast innych wód używali właśnie takich wód sudeckich. Spożywanie tej wody przynajmniej zmniejszyłoby tę agresję i może też spowodowałoby zmniejszenie odczucia, że przemoc stosowana jest przeciwko jakemukolwiek z członków tej Izby.

Wracając do tematyki, powiem tak: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, departament, który przygotowywał sprawozdanie, ma dość duże trudności. Te trudności wynikają z tego, że są to materiały zebrane z innych instytucji, innych ministerstw. Cieszę się, że jest postęp, że te materiały są coraz sumieniej może nie przygotowywane, ale przysyłane ministerstwu. Jest w tym zakresie postęp przede wszystkim w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Jeśli chodzi o instytucje, które przesyłają, jest pewien postęp, bo przecież praktycznie wszystkie resorty, instytucje tutaj współpracują i to się składa do kupy.

Widzę, że jest postęp, chociaż rzeczywiście w czasie prac nad zmianą ustawy, kiedy powoływane były te zespoły, w momencie wprowadzania tego programu ciągle słyszeliśmy, że jest niedobrze. Ale znowu szkolimy się, uczymy się. Przypominam słowa pana dyrektora, które powtórzyła tutaj koleżanka Agnieszka Hanajczyk. Musimy się uczyć, uczyć, uczyć, i to nie tylko zdobywać wiedzę, lecz także przede wszystkim uczyć uczuć wzajemnych, bo tego tematu

Posel Piotr Walkowski

nie da się rozwiązać administracyjnie, trzeba jeszcze włożyć w to serce. Chodzi o osoby, które wykonują to z racji zatrudnienia, pełnionych funkcji, zadań, które mają przypisane. To nie tylko administracja, ale jeszcze trzeba w to wszystko włożyć serce i wtenczas będzie poprawa.

Zdaję sobie sprawę, że jeśli chodzi o procedury, które są nałożone w przypadku „Niebieskiej karty”, niektórym nie chce się wykonywać tych wszystkich czynności, które są niezbędne. Stąd też może taka rozbieżność między liczbą zgłoszeń z poszczególnych instytucji, które mają prawo, a nawet ustawowy obowiązek zgłaszania.

Myślę, że jeżeli będziemy poruszali się w tym temacie, jeżeli coroczne sprawozdania nie będą odkładane na półkę, ale będą służyły badaniom i będą poddawane analizom, to będziemy stopniowo udoskonalali instrumenty, które mamy w posiadaniu, bo biorąc pod uwagę krótką historię człowieka, też na początku zaczynaliśmy od kamienia łupanego, a dzisiaj praktycznie dorobiliśmy się już robotów, które wykonują za nas wiele czynności. Dlatego też myślę, że w tym zakresie te instrumenty będą udoskonalane.

Oczywiście wiadomo, że jednym z głównych powodów rodzenia się przemocy jest sytuacja ekonomiczna rodzin, to, co dzieje się w zakresie zasobności, ale gdybyśmy przeprowadzili analizy co do zamożności rodzin, to okazałoby się, iż jest dużo przypadków, że jak jest za duża zamożność, to też, jak to się mówi, niektórym odbija i przemoc jest stosowana, ale najwięcej przypadków przemocy jest związanych z sytuacją ekonomiczną.

Szanowni Państwo! Chciałbym podziękować obecnemu zespołowi i ludziom, którzy pracowali nad zebraniem tych materiałów. Chciałbym życzyć, ażeby przy następnym sprawozdaniu materiały, które już do was spływają za rok 2014, były lepsze, a wnioski, które będą nasuwały się przy współpracy z członkami Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, jak również z innymi posłami w tej Izbie, posłużyły właśnie do poprawienia tych instrumentów poprzez zmiany legislacyjne, które będą podejmowane na skutek potrzeb środowiska. Na pewno nie będziemy się przed tym bronili.

Dziękując zespołowi, chciałbym podziękować również koleżankom i kolegom, którzy pracują, przejmują się tym na co dzień, nie tylko na posiedzeniach komisji, lecz również wykonując swoją pracę w terenie.

Pani Marszałek! Wszyscy członkowie klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, tak jak powiedziałem, będą głosowali za przyjęciem informacji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

W imieniu klubu Twój Ruch głos zabierze pani poseł Zofia Popiołek.

Bardzo proszę.

Posel Zofia Popiołek:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Twój Ruch mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko wobec sprawozdania z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. wraz ze stanowiskiem komisji, druki nr 2851 i 2993.

Przyznam się, że występując tutaj, po raz pierwszy mam ogromny kłopot, dlatego że jestem praktykiem, cały czas działam w swojej dzielnicy z różnymi problemami, z tymi problemami spotykam się na co dzień. Po raz pierwszy wydaje mi się, że działania, które podejmuje ministerstwo, a bardzo cenię współpracę z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, są bardzo trudne, dlatego że jest to konglomerat wielu instytucji, które próbują rozwiązać ten bardzo trudny temat, są niewystarczające i niekoniecznie idą w dobrym kierunku. Dlatego już nie mówię, że nie jest podpisana konwencja o przemocy. Mój klub w ogóle podchodzi jak gdyby z rezerwą do działań rządu w tej materii.

Natomiast również diagnozy, które są stawiane w tym sprawozdaniu, nie wydają mi się z mojego punktu widzenia, jako osoby pracującej w praktyce, słuszne. Żeby nie podlegać przemocy, jednostka przede wszystkim musi mieć poczucie własnej godności, odwagę i być niezależna ekonomicznie. Wtedy może przeciwstawić się osobie, która stosuje wobec niej taką przemoc.

Jest to trudna sprawa, bo na ogół w naszym społeczeństwie uwarunkowania kulturowe i długoletnia tradycja powodowały to, że własne brudy, jakieś własne rzeczy, które wykraczają poza to, pierzemy we własnym domu i nic nie wychodzi na zewnątrz, a także że kobieta na ogół jest podporządkowana mężczyźnie i mu ustępuje, bo niestety tak jest. Wiem, że są przypadki przemocy wobec mężczyzn, nie mówię o przemocy wobec dzieci, ale tą główną ofiarą w dalszym ciągu jest niestety kobieta. Tak wynika z obserwacji. Mówię, ten, kto działa w jakiejś większej społeczności lokalnej, uzmysławia to sobie. Dlatego stwierdzam, że są to działania – można je tak oceniać – które nie trafiają w sedno.

Zanik więzi społecznych, wspólnotowych. Mój poprzednik, pan przedstawiający stanowisko PiS mówił o donosach sąsiedzkich i odbieraniu dzieci. To chyba nie jest tak, że już na jeden sygnał sąsiedzki od razu leci ekipa i zabiera dzieci. Chodzi właśnie o brak sygnałów, brak więzi społecznych, brak współdziałania sąsiadów. To niekoniecznie muszą być donosy, ale chodzi o to wsparcie w tym. Ogromnie istotna jest również sytuacja mieszkaniowa w Polsce z uwagi na to, że nieprawdą jest, iż przy ogólnym braku mieszkań w jakiś sposób funkcjonuje odizolowanie sprawcy od ofiary poprzez jego eksmisję. To kobieta ucieka z dziećmi.

Kolejna sprawa. Przemoc wobec dzieci też jest tradycyjnie akceptowana. To przysłowiowe lanie jest na porządku dziennym, a dzieci tę przemoc wobec

Posel Zofia Popiolek

nich przekazują później dalej w środowisku szkolnym, rówieśniczym. Przyznam się, że z kolei np. nawet ze strony mojego ugrupowania czy ugrupowań lewicowych to głosowanie przeciwko tej ustawie emerytalnej, tzw. ustawie 67, pozornie ma chronić kobietę przed pracą, a jednocześnie wypycha ją w uzależnienie ekonomiczne od współmałżonka czy partnera, dlatego że przy tym układzie kobieta – mówię: osoba, kobieta, mężczyzna – tylko niezależna ekonomicznie może być jednostką i może stanowić partnera dla osoby, a nie potencjalnie być ofiarą przemocy.

Spotkałam się też z tym, z obserwacji wiem, że nie tylko osoby ubogie i nie tylko osoby biedne są dotknięte przemocą, wręcz przeciwnie. Czasami osoba, która ma godność i odwagę – znam przypadki wielu kobiet, które mają w zasadzie te dwie tylko cechy – decyduje się na odejście od partnera, który pije, i jakoś daje sobie radę. Tak że czasem to przyzwolenie na przemoc daje ofiara, a więc współdziałanie z tą ofiarą, uzmysłowienie jej tych dwóch wartości, jest niezmiernie ważne. Dlatego mówię, że przed nami jeszcze bardzo długa droga. Są rozwiązania, które wypracowano w Europie, z których nie chcemy korzystać, nie podpisując tej konwencji, które dają nam większe możliwości sięgania po środki. Przeszkodą jest również to, że nie możemy się otworzyć, chociaż, jak mówię, na Zachodzie też jest przemoc.

Nie ma rozwiązań idealnych, ale musimy ich poszukiwać. Pamiętam stare dzielnice miejskie, gdzie były więzi sąsiedzkie, gdzie sąsiedzi interesowali się sobą w sposób życzliwy, dyskretny, wiedzieli o swoim sąsiedzie, wiedzieli, że coś się dzieje, kobieta czy mężczyzna mogli zwrócić się do siebie nawzajem w codziennych kłopotach. Brakuje nam tych więzi społecznych umożliwiających rozwiązywanie problemów rodzinnych na bieżąco, tego w tej chwili nie ma, to zanika. Te sprawy są bardzo ważne.

Będę rekomendowała swojemu klubowi, niestety po raz pierwszy, albo odrzucenie sprawozdania, albo wstrzymanie się od głosu w tej materii z uwagi na to, że wydaje mi się – ceniąc niesamowicie działania Ministerstwa Polityki Społecznej za bardzo wiele niekonwencjonalnych i bardzo kreatywnych rozwiązań – że coś tutaj jest nie tak. Jest tu za duża różnica między rozwiązaniami legislacyjnymi a rzeczywistością. Tak mi się wydaje. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Ostatnia w debacie głos zabierze pani poseł, wicemarszałek Wanda Nowicka.

Bardzo proszę.

Posel Wanda Nowicka:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Pani Ministro! Przypadł mi w udziale przyjemny zaszczyt reprezentowania samej siebie i przedstawienia własnego stanowiska wobec sprawozdania z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r.

Może zacznę od oceny raportu i sposobu, w jaki jest on prezentowany, a potem przejdę do oceny zjawiska. Muszę niestety krytycznie odnieść się do stylu prezentowanych informacji, bowiem mamy do czynienia z dokumentem, który zawiera bardzo wiele informacji przedstawionych w sposób jednak chaotyczny, nieuporządkowany, bez uwzględnienia hierarchii wartości, skoro musimy przeczytać zawartą na połowie strony informację, że ministerstwo przeprowadziło szkolenie, zamiast możliwości zapoznania się z listą szkoleń, z tytułami. Myślę, że na potrzeby raportu rządowego tego typu informacje nam by wystarczyły.

Oczywiście brakuje i innych ważnych informacji, powiedziałabym, tzw. twardych danych. Rozumiem, że trochę wynika to z faktu, że nie zbieramy tych danych, to znaczy przede wszystkim nie ma nigdzie żadnej globalnej cyfry, która by mówiła, ile ofiar w danym roku zostało dotkniętych przemocą. W związku z tym bardzo trudno jest porównywać, jak wygląda to zjawisko w Polsce, i tak naprawdę my, państwo w końcu rozwinięte, leżące w Europie, w Unii Europejskiej, możemy opierać się wyłącznie na badaniach sondażowych i opiniach, i właściwie musimy mieć satysfakcję z tego, że inny rząd, Norwegia, sfinansuje nam badania, które poprawią nasz system zbierania danych.

Coś jest nie tak, jeżeli my sami, mając świadomość, że problem przemocy wobec kobiet – o czym mówiła pani posłanka Hanajczyk i właściwie mówili wszyscy – jest niezmiernie poważnym zjawiskiem społecznym, zbyt mało robimy, jeżeli chodzi o zbieranie danych, właśnie tych twardych danych, które by mówiły, ile, w jakim okresie, z czyjej strony, żeby można było to porównywać. Stwierdzamy, że 96% kobiet, i oczywiście to prawda, jest ofiarami przemocy, i na przykład jakaś część mężczyzn, ale nasuwa się pytanie, kto jest sprawcą przemocy wobec mężczyzn. Czy możemy zakładać, że to kobiety? Nie, bo nie ma tego typu danych. To mogą być inni mężczyźni, którzy biją mężczyzn, prawda? Ale rozumiem, że nie mamy tych danych, prawda, pani ministro, nie myślę się?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn: Mam.)

Mamy. To dlaczego nie ma ich na przykład w raporcie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn: Są te dane.)

Słucham?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn: Wszystko jest.)

Posel Wanda Nowicka

Nie, nie. To, są wyrywkowe dane o tym, co policja, ile, natomiast takiej dobrej statystyki, przedstawionej na jednej stronie, tak jak są przedstawiane na przykład informacje z rozmaitych krajów, nie mamy, ale może za bardzo skupiłam się na statystyce.

Drugi problem stanowi brak jakichkolwiek wniosków. Mamy mnóstwo informacji na temat działań ministerstwa, tego, co ministerstwo robi, natomiast nie mamy w żaden sposób przedstawionej oceny skuteczności tych działań. Nie określono, do czego prowadzą szkolenia, czy one likwidują stereotypy. Na przykład badania wśród policji pokazują, że jeszcze bardzo duża część policjantów uważa, że zjawisko przemocy polega na tym, że kobieta sama się o nią prosi. Wciąż jeszcze bardzo wielu policjantów tak myśli. Ostatnio odwiedziłam w Rzeszowie ośrodek dla kobiet – ofiar przemocy i tam mi powiedziano, że na przykład podczas procesu sędzia powiedział kobiecie, której sprawca przemocy złamał rękę: on tylko złamał pani rękę. Tak więc wciąż jeszcze mamy do czynienia z tego typu problemami. Oczywiście wszyscy skarżą się też na przewlekłość procedur, jest to ogromny problem.

Teraz powiem już może więcej o samym problemie. Nie sposób nie dostrzec, że jeżeli chodzi o „Niebieską kartę”, o której zresztą jest tu mowa, ale znowu bez żadnej oceny, co zresztą skrytykował NIK, to jednak jej nowa forma i zespoły interdyscyplinarne nie sprawdzają się w takim stopniu, w jakim powinny. Wciąż jeszcze raczej przeciąga się w ten sposób procedury, aniżeli rzeczywiście skutecznie rozwiązuje problem. Spada przecież liczba otwartych „Niebieskich kart”, co nie oznacza, że zjawisko przemocy słabnie. Tak więc mamy tutaj problem z tym, co w tym zakresie gwarantuje nam prawo czy polityka. Dlatego też myślę, że rzeczywiście jesteśmy wciąż jeszcze na początku drogi, mimo że wiele się robi, co oczywiście chciałabym też docenić. Nie jest tak, że tutaj krytykuję wszystko en masse, ale jeżeli chodzi o, powiedziałabym, chaos tych działań, ich nieskoordynowanie, brak odpowiednich instrumentów prawnych (*Dzwonek*), to aż się prosi, żeby dostrzec, że brakuje nam dobrego dokumentu prawnego, jakim byłaby europejska konwencja dotycząca przeciwdziałania przemocy, która w sposób systemowy i systematyczny wprowadziłaby politykę społeczną, politykę prawną, pomoc i wsparcie psychologiczne, a przede wszystkim działania profilaktyczne. To wszystko gdzieś tam się dzieje, gdzieś jest lepiej, gdzieś gorzej, natomiast brak całościowej wizji, całościowej polityki powoduje, że wciąż my jako społeczeństwo, a państwo jako rząd, wszyscy się z tym borykamy. Dlatego też mam wielką nadzieję, że ten raport, mimo że takich konkluzji nie zawiera, doprowadzi jednak do tego, że ostatecznie będziemy tu, na tej sali mogli przyjąć europejską konwencję...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Posel Wanda Nowicka:

...dotyczącą przeciwdziałania przemocy, bo ma ona ogromny potencjał w zakresie redukcji tych wszystkich negatywnych zjawisk. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Wyczerpaliśmy listę posłów zapisanych do wystąpienia w imieniu klubów i koła.

Do zadania pytania zapisało się 11 osób.

Czas na zadanie pytania – 1,5 min.

Pierwsze pytanie zada pan poseł Stanisław Szwed, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Myślę, że pewnym odniesieniem do tego sprawozdania jest jednak raport NIK dotyczący lat 2010–2012. Jeżeli odniesiemy się do tego raportu i sprawozdania, to, niestety, nie ma się z czego, że tak powiem, cieszyć. Sytuacja jest w dalszym ciągu bardzo trudna. Poruszę jeszcze parę kwestii, była już dzisiaj o nich mowa. Są białe plamy, w Polsce wsparcie nie jest równomierne. Działa tu tylko 48 ośrodków wsparcia. Są to dane dotyczące gmin. Niestety, w 3 województwach takich ośrodków w ogóle nie ma, chodzi o lubuskie, podlaskie i świętokrzyskie. Działa 12 ośrodków interwencji kryzysowej, ale tylko w 7 województwach. W powiatach sytuacja też nie jest lepsza. Działa 35 ośrodków wsparcia, w 8 województwach nie ma żadnego ośrodka. Jest tylko 13 domów dla matek z dziećmi i kobiet w ciąży, które mogą liczyć tam na pomoc, a wiemy doskonale, że przemoc najczęściej stosuje się wobec kobiet i dzieci.

Jednak głównie chcę tu powiedzieć o kwestii odbierania dzieci. Miało miejsce 571 takich zdarzeń. Zastosowano art. 12, czyli stało się to w przypadku zagrożenia ich życia. W dalszym jednak ciągu mówi się, że co piąte dziecko odbierane jest w Polsce z powodu biedy. Jest to po prostu skandaliczne. Pani minister, informacja sprzed kilku dni: w Wałbrzychu z powodu biedy odebrano pięcioro dzieci. Jeżeli dochodzi do takich sytuacji, jeżeli z powodu biedy odbiera się dzieci, to o czym my w ogóle tutaj rozmawiamy? To jest zadanie, przed którym stoimy. (*Dzwonek*) Oczywiście, tutaj pierwszym ogniwem są ośrodki pomocy społecznej, które badają takie sytuacje, bo sąd, który orzeka, nie zawsze jest w stanie wszystko do końca sprawdzić.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Posel Stanisław Szwed:

Ta sprawa powinna nam leżeć na sercu. Stąd też myślę, że takiej sytuacji absolutnie nie powinniśmy akceptować. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo proszę o zadanie pytania panią poseł Józefę Hrynkiewicz, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę – 1,5 min.

Posel Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałabym zapytać panią minister i przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości o ocenę funkcjonowania art. 12 ustawy. Chciałabym zapytać, jakie zmiany należałoby wprowadzić w tej ustawie, szczególnie właśnie w art. 12? Poniósłam całkowitą klęskę, jeśli chodzi o wyjaśnianie spraw związanych z odbieraniem dzieci z rodzin z powodu biedy i z rozbijaniem rodzin. Bardzo cenny jest materiał zawarty w sprawozdaniu z 2012 r. Pokazuje on, że nie co piąte, ale 2/3 dzieci odbieranych jest z powodu biedy i niewykonania szczegółowo dyspozycji wynikających z tej ustawy, pani minister. Odpowiedź należy tu jednak nie tylko do pani, ale do wielu ministrów, w ogóle do rządu. Tak więc warto byłoby się tego dowiedzieć. Takie jest pierwsze pytanie. Bardzo prosiłabym o poważne ustosunkowanie się do niego.

Druga sprawa dotyczy trybu administracyjnego likwidowania „Niebieskiej karty”. Otóż okazuje się, że prawie 33% tych kart zostało założonych bez uzasadnienia. Dostaję bardzo wiele listów od osób z małych środowisk, gdzie pracownicy socjalni opowiadają, jaka straszna przemoc (*Dzwonek*) funkcjonowała w rodzinie, w której de facto ona nie funkcjonowała. Karta już jest, a nie ma trybu administracyjnego likwidowania karty, która została założona bez uzasadnienia.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zadanie pytania panią poseł Joannę Fabisiak, klub Platforma Obywatelska.

Posel Joanna Fabisiak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Wszystkie podane dane dotyczące diagnozy są bardzo cenne. Prosiłabym o jedno, o podanie zależności między uzależnieniami: alkohol, narkotyki a przemoc. Przedstawię pewne rozumowanie. Otóż z dużą satysfakcją przyjął fakt, że 40% sprawców spośród całej populacji poddaje się resocjalizacji i przyjmuje fakt stosowania przemocy jako zło. To bardzo pozytywna wiadomość, zważywszy, że główną formą przemocy jest przemoc psychiczna. Chciałabym spytać: W jaki sposób prowadzi się mediację, resocjalizację, szkole-

nia sprawcy? Chodzi o wszystkie formy. W sumie to jest najważniejsza informacja.

To znów z raportu, jeżeli znakomita większość dopuszczających się przemocy to osoby będące w związkach formalnych czy w rodzinach, to najistotniejsze jest chyba to, aby osoby te przekonać, że robią źle, i starać się naprowadzić je na taką drogę, by dalej w tej rodzinie funkcjonowały, tylko już bez stosowania przemocy psychicznej.

Prosiłabym więc o odpowiedź na piśmie. (*Dzwonek*)

Już kończę, pani marszałek, ostatnie zdanie.

Z jakimi formami pomocy psychicznej się spotykamy?

Jakie działania są podejmowane? Wydaje mi się, że skuteczność wynosząca 40% to skuteczność dobra, choć oczywiście marzymy o 100-procentowej skuteczności. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pytanie zada pan poseł Jarosław Tomasz Jagiełło, poseł niezrzeszony.

Proszę bardzo.

Posel Jarosław Tomasz Jagiełło:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Przemoc w rodzinie może przybierać różne formy: fizyczną, psychiczną, seksualną czy ekonomiczną. Na tle przemocy fizycznej przemoc finansowa może wydawać się mało dolegliwa. Tymczasem przemoc ekonomiczna, np. odbieranie zarobionych pieniędzy, uniemożliwianie podjęcia pracy zarobkowej, niezaspokajanie podstawowych materialnych potrzeb rodziny, może być równie krzywdząca co znęcanie się fizyczne. Bardzo proszę o informację: Czy prowadzone są badania i czy wiemy, jaka jest skala przemocy ekonomicznej, szczególnie wobec osób starszych i niepełnosprawnych?

Drugie pytanie. Moim zdaniem rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka to zdecydowanie lepsze miejsce także dla dzieci, które są ofiarami przemocy w rodzinie. Są one lepsze niż duże państwowe domy dziecka. Czy może pani minister powiedzieć, ile na koniec 2014 r. było w Polsce rodzin zastępczych, ile było rodzinnych domów dziecka, a ile państwowych domów dziecka? Jakie środki finansowe rząd przeznaczył w 2014 r. na poszczególne ośrodki?

Trzecie pytanie. Bardzo proszę o informację: Czy na terenie województwa łódzkiego, jeżeli pani minister w chwili obecnej dysponuje taką wiedzą, jest tylko jeden specjalistyczny ośrodek wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, który jest w Łodzi? Ile ofiar przemocy w rodzinie przebywało w tym ośrodku, ilu osobom ogólnie udzielono pomocy czy wsparcia w 2014 r.?

Ostatnie pytanie: Czy ministerstwo posiada informacje i statystyki o dalszych losach byłych podopiecznych (*Dzwonek*) ośrodków dla ofiar przemocy? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pytanie zada pan poseł Stanisław Chmielewski, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Stanisław Chmielewski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister i Współpracownicy! Chciałbym zwrócić uwagę na dwa aspekty, które pojawiły się na kanwie tego raportu, tej informacji za rok 2013. Przysłuchiwałem się tej dyskusji i pojawiały się istotne głosy, padały już pytania. Pytanie: Skąd wziąć na to pieniądze? Skąd wziąć pieniądze na to, żeby móc działać szeroko, interdyscyplinarnie? Czy są jeszcze inne narzędzia, które umożliwiają takie działanie? Dostrzegam takie narzędzia w tym, co zrobiliśmy do tej pory. Nie mogę się tutaj do końca zgodzić z tymi, którzy mówią, że minionych kilka lat od istotnej nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie to lata niejasne, stracone. Tak nie jest.

Dużo zależy od samorządów, od samorządu terytorialnego i inicjatywy, która jest oddolna. Jestem przekonany, że będą pieniądze na to działanie nakierowane na ludzi. W zasadzie widać już perspektywę funduszy europejskich, które zostały na to wprost nakierowane. Mówi się wprost, że te wszystkie środki finansowe będą przeznaczone na działania miękkie.

Druga droga to oczywiście Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym, który – jak mogliśmy przeczytać – w roku 2013 rozdysponował 10 mln zł. Z tego, co wiem, w 2014 r. to były jeszcze większe pieniądze. One ciągle są i mogą być przekierowane dwoma strumieniami. Z jednej strony są organizacje pozarządowe (*Dzwonek*), które będą organizować terapie dla osób wymagających terapii wspomagającej bądź korygującej, a z drugiej strony są środki pomocowe. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zada pani marszałek Wanda Nowicka. Bardzo proszę.

Poseł Wanda Nowicka:

Pani Ministro! Mam trzy pytania. Po pierwsze, ucieszyło mnie pani kiwanie głową, że są twarde dane. W związku z tym proszę o odpowiedź na piśmie, bo, niestety, będę musiała zaraz lecieć. W każdym razie chciałabym otrzymać informację, ile było ofiar przemocy w ciągu ostatnich pięciu lat. Chodzi mi o dane z podziałem na płeć – zarówno jeżeli chodzi

o ofiarę, jak i sprawcę. Niech będą one skrzyżowane, żeby np. było wiadomo, kto jest sprawcą przemocy wobec mężczyzn.

Druga kwestia. W swoim raporcie też zaobserwowałicie zjawisko niekorzystania w wystarczającym stopniu z możliwości prawnej nakazu opuszczenia mieszkania. Wprawdzie ta liczba rośnie, niemniej, to wynika zarówno z odpowiedzi pani minister Piotrowskiej, jak i pana prokuratora Seremeta na uwagę, że wciąż za mało policjantów czy innych osób korzysta z tej możliwości, żeby spowodować, by sprawca był usunięty z lokalu, a ofiara przemocy nie musiała tułać się po ośrodkach, nie jest to wystarczające. A więc co w tej sprawie możecie zrobić, żeby poprawić wykorzystalność tych dobrych zapisów prawnych, które mamy, a które nie są w pełni wykorzystywane?

I trzecia sprawa. Zakładam, mam nadzieję, że ten Sejm przyjmie (*Dzwonek*) niebawem europejską konwencję o przeciwdziałaniu przemocy. Rozumiem, że pani jako przedstawicielka rządu, ponieważ jest to projekt rządowy, nie tylko popiera tę konwencję, ale również już przygotowuje się do jej implementacji. Chciałabym zapytać, jakie byłyby priorytety rządu w momencie wprowadzenia konwencji, zwłaszcza jeżeli chodzi o profilaktykę, bo to jest niezwykle ważne, żeby robić...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Poseł Wanda Nowicka:

...wszystko, by ta przemoc po prostu nie występowała, a w każdym razie była ograniczona. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Pytanie zada pani poseł Marzena Dorota Wróbel, posłanka niezrzeszona.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam nadzieję, że konwencja o przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet nie zostanie nigdy przyjęta przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, bo jest to konwencja, w której nie chodzi o przeciwdziałanie przemocy, tylko o zmianę definicji płci i wprowadzenie po raz pierwszy do polskiego obiegu prawnego pojęcia płci społeczno-kulturowej. Ta konwencja może być wręcz źródłem przemocy w stosunku do osób takich jak ja, które uważają, że kryterium biologiczne jest kryterium podsta-

Posel Marzena Dorota Wróbel

wowym w wyznaczaniu płci. A więc mam nadzieję, że nigdy do tego nie dojdzie.

Pani minister, chciałabym zadać pytanie zasadnicze. Co pani zrobiła w ciągu tego roku, jeśli idzie o raport NIK i wnioski wynikające z tego raportu? Bo widzę, że od trzech lat nic się nie dzieje, a ten raport był druzgocący dla ustawy i dla ministerstwa, gdyż okazało się, że w wyniku zwiększonego zbiurokratyzowania procedur ofiarom przemocy jest znacznie trudniej uzyskać pomoc. Wcześniej policja w ciągu 7 dni musiała reagować na sygnał dotyczący przemocy, w tej chwili ta reakcja często jest wydłużona do prawie pół roku (*Dzwonek*), ponieważ najpierw musi się zebrać zespół interdyscyplinarny, który notabene nie jest dodatkowo wynagradzany za dodatkową pracę, i potem dopiero ten zespół interdyscyplinarny daje sygnał, że w określonym miejscu powinien się pojawić policjant. To jest po prostu niedopuszczalne. Tego typu sygnały powinny być sprawdzane w trybie natychmiastowym.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Posel Marzena Dorota Wróbel:

Sama procedura jest upokarzająca...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Posel Marzena Dorota Wróbel:

...dla osób doświadczających przemocy, bo im bardzo trudno jest się otwierać przed osobami...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Pani poseł, bardzo dziękuję za zadane pytania.

Posel Marzena Dorota Wróbel:

...obcymi. I kolejna...

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Posel Marzena Dorota Wróbel:

...kwestia.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Pani poseł, bardzo dziękuję. Już pani znacznie...

Posel Marzena Dorota Wróbel:

Ostatnie pytanie.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Nie, już koniec, o 51 sekund przekroczyła pani czas. Dziękuję pani bardzo.

Pytanie zada pani poseł Agnieszka Hanajczyk.

Proszę się tego trzymać – 1,5 minuty.

Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Hanajczyk.

Posel Agnieszka Hanajczyk:

Pani minister, wracając do badań, które zostały przedstawione w sprawozdaniu – oczywiście my jako członkowie komisji polityki społecznej ciągle czekamy na badania porównawcze, niemniej te wykonane badania są bardzo interesujące – chcę zapytać panią minister, co państwa jako specjalistów, osoby, które przecież gromadzą materiały dotyczące zjawiska przemocy, które zresztą zmienia się na przestrzeni lat, co panią najbardziej zainteresowało, co było taką informacją, która była najbardziej dla pani zaskakująca w odniesieniu do tych danych, bo dla nas z kolei jako członków komisji jest to też informacja, wskazówka, co należy robić. Co dla pani jako ministra jest najbardziej zaskakujące w tych badaniach? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Pytanie zada pani poseł Iwona Kozłowska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Iwona Kozłowska:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani minister, mam pytanie dotyczące nie ofiary i sprawcy, ale pracowników socjalnych i asystentów rodzinnych, którzy mają bezpośredni kontakt z przemocą w rodzinie, którzy docierają do domów, stykają się z tym wielokrotnie. Czy są specjalistyczne szkolenia w tym zakresie i jak to się ma do kwestii wypa-

Posel Iwona Kozłowska

lenia zawodowego tych osób? Czy państwo dostrzecie ten problem wypalenia zawodowego? I w jaki sposób są ci pracownicy wspierani zarówno w kontekście wypalenia, jak i szkolenia i podwyższania ich umiejętności w zakresie bezpośrednich kontaktów ze sprawcami i z ofiarami?

I kolejne, troszeczkę inne już pytanie, dotyczące właśnie ofiar. Chciałabym zapytać o dane statystyczne – może odpowiedź niekoniecznie w tej chwili, jeżeli pani minister nie posiada takich danych, może na piśmie – jeżeli chodzi o przemoc, która dotyka osoby starsze i osoby niepełnosprawne. Czy takie dane statystyczne dotyczące tej grupy osób państwo posiadacie i jaki jest zakres tej przemocy w stosunku do tych osób? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pytanie: Czy jest przygotowywana poważna nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie? Jak już w wystąpieniu o tym mówiłem, do ustawy jest bardzo wiele zastrzeżeń, do tego, jak ona działa. Działa ona w sposób jeszcze bardziej biurokratyzowany, nieefektywny. Chodzi o to samo, co było mówione odnośnie do zapisów, o które nie do końca prosili pracownicy socjalni, dotyczących odbierania dzieci rodzinie, właściwej kontroli ze strony sądu. Chciałbym więc zapytać o badania, na które wszyscy się tu powołują, te ewaluacyjne. One nie są tak naprawdę badaniami ewaluacyjnymi. Chciałbym zapytać, ile kosztowały te badania, ich przeprowadzenie. Czy państwo znacie tę opinię, na którą się wcześniej powołałem, Instytutu na rzecz Kultury Prawnej? Jej autorzy uczulają m.in. na kwestię próby, na jakiej zostały one przeprowadzone. Jest to grupa specyficzna, bardziej aktywna, silniej zmotywowana do poprawy swojej sytuacji życiowej. Może to rzutować na odpowiedzi tych osób. Co ciekawe, wśród instytucji wybranych do badań znalazły się m.in. domy matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży. *(Dzwonek)* Nic więc dziwnego, że w takiej próbie 96% badanych stanowią kobiety. Trudno przecież, żeby było inaczej. Tak że to jasno pokazuje, że badania zostały one bardzo źle przeprowadzone i odwoływanie się do nich w raporcie ministerialnym jest bardzo złe. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pan poseł Andrzej Szlachta z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Szlachta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Ze sprawozdania wynika, że we wszystkich województwach przeprowadzono szkolenia blisko 6 tys. pracowników pierwszego kontaktu. W tych szkoleniach i konferencjach wzięli udział głównie pracownicy ośrodków pomocy społecznej, powiatowych centrów pomocy rodzinie, funkcjonariusze Policji, strażnicy miejscy, kuratorzy sądowi, pedagodzy szkolni, nauczyciele, wolontariusze organizacji pozarządowych i inni. Tematem szkoleń były m.in. problemy kompetencji służb w ramach procedury „Niebieska karta”, prowadzenie dokumentacji i ochrony danych osobowych w ramach „Niebieskiej karty”. Ze sprawozdania wynika, że najwięcej wypełnionych „Niebieskich kart” w 2013 r. założyła Policja, tj. było 79%, a pomoc społeczna – 17%. Pozostałe instytucje – śladowo. Najwięcej „Niebieskich kart” sporządzono w województwach: śląskim, mazowieckim i małopolskim, stąd moje pytanie do pani minister. Czy ta liczba „Niebieskich kart”, które są wydawane w ostatnich latach, ma tendencję wzrostową czy utrzymuje się w ostatnich latach na tym samym poziomie? Czy rozkład liczby wydanych „Niebieskich kart”, jeśli chodzi o poszczególne województwa, ma podobny wymiar jak w roku 2013? *(Dzwonek)* I ostatnie pytanie: Ile „Niebieskich kart” założono na wniosek osób dotkniętych przemocą w rodzinie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią poseł Gabriłę Masłowską, Prawo i Sprawiedliwość, o zadanie pytania.

Posel Gabriela Masłowska:

Pani Marszałek! Pani Minister! Chciałabym zaakcentować problem, o którym już dzisiaj była mowa, odbierania dzieci rodzinom, matkom samotnie wychowującym dzieci, rodzinom, które nie są patologiczne, nie ma tam przemocy, żadnego z rodzajów, o jakich pani mówiła, ani przemocy psychicznej, ani fizycznej, ani jakiegokolwiek innej. Są to natomiast rodziny biedne. Ostatni taki przypadek zdarzył się w Wałbrzychu, też już dzisiaj wspomniany, gdy młodemu małżeństwu zabrano pięcioro dzieci. Ojciec pracuje od świtu do nocy, jak sam tutaj pisze. Co się okazuje? Dopiero po interwencji gazety MOPS ma

Posel Gabriela Masłowska

zamiar wystąpić o oddanie dzieci. Jeżeli po interwencji gazety, to znaczy, że sprawa nie była dokładnie zbadana czy przeanalizowana, zanim zapadła taka decyzja.

Proszę mi powiedzieć, ile miesięcznie kosztuje utrzymanie dziecka w domu dziecka, czy też w rodzinie zastępczej. Sądzę, że to jest kwota ok. 2 tys. zł. Wobec tego, czy nie bardziej logiczne byłoby pozostawienie dzieci rodzinom, mimo że biednym, bo te rodziny i tak lepiej wywiązują się ze swoich obowiązków względem dzieci niż obcy? Chodzi o to, by wspierać rodzinę. Mówicie tutaj np. o tych środkach norweskich. Co z tego, że środki norweskie będą przeznaczone na jakieś badania przemocy itd., jaki to ma sens? Gdyby one były przeznaczane raczej (*Dzwonek*) na konkretną pomoc rodzinom w potrzebie, to rozumiem.

Mam krótkie pytanie. Czy ministerstwo analizuje to zjawisko, o którym mówimy, odbierania dzieci nie z powodu patologii? Jaka jest skala tego zjawiska? Ile takich przypadków było w moim województwie, województwie lubelskim np. w ciągu dwóch ostatnich lat? Prosiłabym panią minister o odpowiedź na piśmie, jeśli to jest możliwe. Ile było przypadków odebrania rodzinom dzieci z powodu biedy? Czy pracownicy są przygotowywani, czy są badani, czy się kwalifikują do takiej pracy, czy nie mają jakichś skłonności sadomasochistycznych, bo może być bardzo różnie.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Posel Gabriela Masłowska:

To, co się dzieje, budzi poważny niepokój społeczny i co pewien czas wstrząsa opinią publiczną. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pani minister Elżbieta Seredyn.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Dziękuję za te pytania, które świadczą o dużym zainteresowaniu problematyką społeczną,

w szczególności zagadnieniem, którym jest przeciwdziałanie przemocy, zjawisku dysfunkcyjnemu i bardzo negatywnie wpływającemu na biologiczną funkcję rodziny.

Zanim przejdę do szczegółowych pytań, na których zadanie poświęciliście państwo swój czas, chcę powiedzieć o problematyce przemocy, jaką dzisiaj poruszamy i do jakiej często odnosimy się na posiedzeniach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, a także podczas innych spotkań, kiedy mamy okazję podyskutować na ten temat. Chcę powiedzieć, że to bardzo wrażliwa, subtelna, często nadal wstydliva materia. Przemoc jest stara jak świat. Przemoc była, jest i pewnie jeszcze długo będzie. Ona cały czas zmienia swoje oblicze.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko powiedział, że przemoc to przejaw moralnej niższości. To zagadka dla tych, którzy zajmują się rozwiązywaniem tego problemu na szczeblu samorządu gminnego, bo tam się ta przemoc dzieje. Jak ją rozwiązać, to jest pytanie dla nas wszystkich. Ustawa, którą mamy w naszym systemie prawnym, funkcjonuje dopiero od 2005 r. To dopiero 10 lat działań. Globalna nowelizacja w 2010 r. daje prawo istnienia zespołom interdyscyplinarnym, które są ciałami oprócz tego, że doradczymi, to jeszcze w praktyce działającymi bardzo blisko tego zjawiska, tam, gdzie często nigdy dotychczas nikt nie docierał. Jak wykorzystamy te narzędzia, w jaki sposób zadbaemy o przyszły los tych, którzy przejawiają tę moralną niższość, ale także ich ofiar, to zależy wyłącznie od nas. Od nas wszystkich

Myślę, że mówiąc o przeciwdziałaniu przemocy, musimy powiedzieć o drugiej ustawie, która funkcjonuje w naszym systemie prawnym od 1 stycznia 2012 r. i kompleksowo, całkowicie kompleksowo, wspiera w rozwiązywaniu problemów związanych z tym zjawiskiem w dużej mierze w ramach profilaktyki. Mówię o nowej formule wsparcia rodziny, asystencji rodziny. To nowy pomysł na pomoc rodzinie to nowy pomysł na wsparcie działań, które realizują samorządy gminne. Asystent rodziny to nikt inny, tylko ten, kto pojawia się w domu i próbuje rozwiązać trudną sprawę, wieloogniskową, złożoną, często opartą o przemoc, alkoholizm, bezrobocie i wiele innych zjawisk. To osoba, która wie najwięcej o rodzinie, i to osoba, która przy wykorzystaniu narzędzi, przy wykorzystaniu swojej wiedzy i praktyki potrafi zadbać o to, żeby ta rodzina wróciła do swojej biologicznej funkcji, ale przede wszystkim o to, żeby dzieci nie trafiły do systemu pieczy zastępczej. Bo tu znowu cały system przeciwdziałania przemocy ściśle zalega się z systemem pieczy zastępczej, co zresztą państwo podnosiliście w swoich pytaniach.

Pewnie można powiedzieć, że dałoby się więcej zrobić, dałoby się to lepiej zrobić, w inny sposób, ale trudno nie mówić o tym, co się udało zrobić. Te 35 specjalistycznych ośrodków to naprawdę poważne wyzwanie, to miejsca, gdzie kompleksową pomoc otrzymują ofiary, ale to także miejsca, gdzie często trafiają przestępcy. I w tym miejscu chciałabym od-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Sereďny

dać naprawdę wielką cześć samorządom, które dołożyły tu wszelkich starań. Tam ludzie z pasją i poświęceniem, często społecznie, umiejętnie realizują zapisy tej ustawy i wykorzystują narzędzia, które w niej są przewidziane i nad którymi pracujemy, żeby było jeszcze lepiej. My z pozycji centralnej wyłącznie wspieramy te działania. To nie do końca od nas zależy, jak zadanie zostanie zrealizowane w lokalnej społeczności.

Sprawozdanie zostało przygotowane w takiej formie jak co roku. Te dane, o których państwo mówicie, są przygotowane z podziałem na merytoryczne kwestie. Ale oczywiście jesteśmy do dyspozycji państwa i jeśli trzeba będzie zestawiać je w jakimś układzie czy skorelować ze sobą, tak jak proponowano w pytaniach, to jesteśmy na to gotowi i dla państwa specjalnie te korelacje przygotowujemy.

Przechodzę teraz do szczegółowych pytań. Zaczę od pytania pani poseł Agnieszki Hanajczyk, które odnosi się do tego, co mnie najbardziej zaskakuje w badaniach, ale i ogólnie w zjawisku przemocy. Tak się składa, że ja też jestem praktykiem, ale moja praca w ministerstwie spowodowała, że musiałam zawiesić swoją działalność, która dawała mi wiele okazji do przemyśleń, nauczyła mnie pokory i nauczyła mnie też pokonywać bardzo trudne sytuacje. Ale wtedy, kiedy pracowałam, pracowałam wyłącznie z ofiarami przemocy. Pani słusznie zauważyła, że dużo możemy powiedzieć o sprawcy, o modelu, o jego psychice i o tym, dlaczego tak się dzieje, że bije. Z ogromną ciekawością przyglądałam się tym badaniom i z wielu kwestii poruszonych w tych badaniach – to badania naukowe, pozwolę sobie przypomnieć, które zostały przygotowane przez Wyższą Szkołę Społeczną w Warszawie, więc śmiem twierdzić, że są naprawdę oparte o głęboką analizę – dla mnie najważniejsze i najbardziej interesujące jest to, co pewnie wyznacza pewien kierunek filozoficzny, ale także kierunek do merytorycznej pracy, czyli właśnie zjawisko przemocy w rodzinie w kontekście sytuacji ofiary, ale przede wszystkim sprawcy, bo aby zwalczać, musimy znać przyczynę. Tej przyczyny nadal nie znamy, bo ona jest złożona, wieloogniskowa. Pewnie jeszcze wiele czasu upłynie i wiele metod będziemy próbować, by dojść do sedna. Poza tym zjawisko przemocy jest bardzo różne w swojej materii. Trudno porównać rodzinę X z rodziną Y. Dlatego też trudno znaleźć gotowe rozwiązania w tej złożonej materii.

Były pytania dotyczące odbierania dzieci i umieszczania ich w placówkach określonych w ustawie o wspieraniu rodziny, czyli w pieczy zastępczej. Poruszałaście państwo, zadając pytania, sprawę art. 12a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Słusznie podkreśliliście, że aż 571 dzieci trafiło do placówki wsparcia dziennego czy do placówki opiekuńczo-wychowawczej po odebraniu z domu w związku z tym artykułem. Ale pozwolę sobie przypomnieć,

że ten artykuł mówi o tym, że dziecko odbiera się wyłącznie w związku z zagrożeniem jego życia i zdrowia. Nie ma w tym artykule mowy o innych przesłankach, które nakazywałyby umieścić dziecko w systemie pieczy zastępczej. Nie wiecie państwo o tym, że tylko dziesięcioro rodziców wniosło zażalenia na tę decyzję sądu. Z 571 tylko dziesięcioro upomniało się o swoje dzieci, o to, że zrobiono nie tak, jak oni by chcieli.

Nowy „Krajowy program przeciwdziałania przemocy w rodzinie”, nad którym pracuje zespół monitorujący, wyznacza nowe kierunki i cele, a także realizuje zapisy i założenia, spostrzeżenia, które pojawiły się w raporcie NIK. Powtarzam, pracowałam nad nim zespół monitorujący, program został przyjęty w kwietniu ub.r. przez Radę Ministrów. Mamy więc nowy dokument, który poszerza nasze działania o te dotyczące niewiadomych sprawców, a także zwiększa możliwości przez wprowadzenie innych rozwiązań, np. bezpłatnego telefonu. Dziś funkcjonuje on w systemie „Niebieskiej linii” i trzeba posiadać 1 gr, żeby go wykonać, za chwilę będzie on zupełnie bezpłatny i będzie możliwość korzystania z niego.

Nowy krajowy program ukierunkowany jest także na szkolenia, które w ramach doraźnych działań odpowiadających na raport NIK realizowało Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, ale także realizowali marszałkowie po to, by maksymalnie dołożyć wszelkich starań, przygotować pracowników pierwszego kontaktu, którzy spotykają się i z ofiarami, i ze stosującymi przemoc. Szkolenia już się odbyły, ale na stałe zostaną one wpisane do nowej ustawy, nad którą dziś pracuje zespół monitorujący. Są to rozwiązania kluczowe, bardzo istotne.

Oprócz działań, o których wspominałam, w nowym krajowym programie pojawiła się superwizja, pożądana i oczekiwana, która jest narzędziem pomagającym w pracy tym, którzy spotykają się na co dzień z problemem przemocy i muszą go w dodatku rozwiązać. Myślę, że warto też powiedzieć o zespołach interdyscyplinarnych w wymiarze ich finansowego wsparcia. Mówiliśmy głośno o tym, że należałoby znaleźć środki i zadbać o to, by zespoły interdyscyplinarne miały uposażenie, ale ważniejsze jest chyba to, aby znaleźć wsparcie finansowe dla zespołów interdyscyplinarnych po to, by utrzymywały się na wysokim poziomie wiedzy merytorycznej i mogły ją cały czas uzupełniać o nowości istotne z punktu widzenia rozwiązywania problemów społecznych, w tym związanych z przeciwdziałaniem przemocy.

Ile kosztowały badania? Te przeprowadzone w roku 2013 kosztowały 182 tys. i środki pochodziły z budżetu ministra. W odniesieniu do tych badań będziemy mogli pokazać, jak ewoluuje dany przedmiot, dana materia, bardzo istotna z punktu widzenia tematu przemocy. Myślę, że będziemy mogli o tym mówić w przyszłym roku, bo takie badania zostały powtórzone w 2014 r. Wtedy będziemy mogli wyciągać wnioski.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Sereďyn

Na pytania, które wiążą się z problematyką przemocy, ale wpisują się wprost w zadania ministra sprawiedliwości, odpowiemy na piśmie. Wiele pytań zadaliście państwo w związku z placówkami opiekuńczo-wychowawczymi i rodzinami zastępczymi. Wynika to z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Te informacje przygotujemy dla państwa pisemnie. Dziękuję bardzo.

(*Głos z sali:* Prosimy o odpowiedzi na piśmie.)

Tak.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo dziękuję.

Pani minister powiedziała, że na wszystkie pytania, do których teraz się nie odniosła, odpowie na piśmie, ponieważ jest stenogram.

(*Posel Józefa Hrynkiewicz:* Zadałam pytanie skierowane do ministra sprawiedliwości.)

Jeżeli na któreś z pytań, które padły na tej sali, dotyczących problematyki przemocy, pani minister nie będzie w stanie odpowiedzieć, ponieważ leży ono w kompetencjach innego resortu, pytanie będzie skierowane do właściwego ministra.

(*Posel Józefa Hrynkiewicz:* To dotyczy innej materii.)

Jeśli nie dotyczy tej materii, pani poseł, proszę...

(*Posel Józefa Hrynkiewicz:* Skierowałam je wprost...)

Mówię o możliwościach. Każdy poseł ma możliwość zwrócić się do odpowiedniego ministra albo w formie interpelacji, albo pytania. Pani minister przeanalizuje wszystkie zadane pytania i udzieli odpowiedzi na piśmie, ewentualnie przekaże innym ministrom państwa pytania, żeby udzielili oni odpowiedzi.

(*Głos z sali:* Nie otrzymałam odpowiedzi mimo...)

Ale na pytanie musi odpowiedzieć minister, nie pracownik ministerstwa. Serdecznie dziękuję pani poseł.

(*Posel Józefa Hrynkiewicz:* Taka debata nie ma sensu.)

Rozumiem, że pani poseł nie otrzymała odpowiedzi, ponieważ nie ma na sali ministra sprawiedliwości. Odpowiedź może pani otrzymać pisemnie tylko od ministra sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Jako ostatnia w tym punkcie debaty głos zabierze sprawozdawca komisji pani poseł Iwona Kozłowska.

Posel Iwona Kozłowska:

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysooka Izbo! Chciałabym bardzo podziękować przede wszystkim posłom Komisji Polityki Społecznej i Rodziny za wielogodzinną dyskusję i debatę podczas posiedzenia, ale również ministerstwu za odpowiedzi na nurtujące nas pytania. Chciałabym również państwu podziękować za dzisiejszą debatę i dyskusję, bo jak widać, w dalszym ciągu są jeszcze emocje na sali.

Wynika to z tego, że temat przemocy jest, był i będzie przedmiotem długotrwałej dyskusji, ponieważ jest to kwestia ważna, ale też, jak pani minister stwierdziła, bardzo delikatna i subtelna w swej materii.

Dziękuję ministerstwu za otwartość na wszelkie informacje, sugestie, za szukanie narzędzi, rozwiązań tego problemu. Wiemy, że to wcale nie jest takie łatwe, bo problem tkwi w mentalności ludzi, a jednocześnie w dobrej współpracy z samorządami lokalnymi, co było wielokrotnie podkreślane.

Dziękuję za inicjatywy dotyczące asystentów rodzinnych. Myślę, że wsparcie tego aspektu jest niezmiernie istotne. Przy dobrych szkoleniach i szukaniu dobrych asystentów, ludzi, którzy faktycznie poświęcą się rodzinie, będzie szansa na to, że ta przemoc może nie będzie całkowicie wyeliminowana, bo to jest trudne, ale jest szansa na to, że będzie łatwiej szukać sprawców i pomagać ofiarom, tych sprawców z tego środowiska wyłaniać, bo nie zawsze jest łatwo wyciągnąć przemoc z czterech ścian.

Dziękuję też Ministerstwu Sprawiedliwości, które mając już w tej chwili narzędzia, potrafi je świetnie wykorzystywać. Bardzo za to dziękuję. Ze swej strony, jako posłowie, prosimy o dalszą współpracę i informację dotyczącą badań, które zostaną przeprowadzone. Czy już państwo macie wyniki, chodzi o porównanie w ciągu kilkuletniej działalności ustawy, jakie są rzeczywiście faktyczne wyniki dotyczące tej sfery, o której dzisiaj dyskutowaliśmy. Jeszcze raz bardzo dziękuję. Pani marszałek, bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Jeszcze krótka uwaga do pani poseł Józefy Hrynkiewicz. Przy tym punkcie obrad rząd reprezentuje minister, który na co dzień zajmuje się realizacją ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Pytania, które pani poseł zadała, dotyczą rodziny, są bardzo ważne, ale nie dotyczą materii dzisiaj omawianej, chociaż się z nią wiążą. Dzisiaj na sali ministra sprawiedliwości nie ma, ponieważ minister pracy i polityki społecznej został wyznaczony do reprezentowania rządu w tym punkcie. Bardzo panią poseł proszę o zadanie w innym trybie ministrowi sprawiedliwości pytania dotyczącego orzeczeń wydawanych przez sądy o odbieraniu dzieci rodzinom z powodu ubóstwa, biedy, innych ułomności czy dysfunkcji rodziny, dlatego że odpowiedź może wykraczać poza dzisiejszą dyskusję na temat przemocy w rodzinie. Pewnie nie w każdej rodzinie, co do której sąd rodzinny podjął taką decyzję, była przemoc, pewno mogły być jeszcze inne powody takiej, a nie innej decyzji dotyczącej dzieci z tej rodziny.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska

(*Posel Józefa Hrynkiewicz*: Jeżeli pani marszałek pozwoli, to przedstawię moje argumenty, dlaczego w ten sposób się zwróciłam.)

To już nie ma znaczenia, pani poseł, to pytanie zostanie przez panią minister przekazane ministrowi sprawiedliwości, a dzisiaj ministra sprawiedliwości przy tym punkcie nie ma.

(*Posel Józefa Hrynkiewicz*: Pani marszałek, ale to, co chcę powiedzieć, dotyczy istotnej organizacji merytorycznej pracy Sejmu, dlatego w tej sprawie chciałabym zabrać głos.)

Może pani poseł wygłosić teraz oświadczenie, jest pora oświadczeń.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 84. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

(*Posel Józefa Hrynkiewicz*: Wobec tego chciałabym zabrać głos.)

Dobrze. Mamy w takim razie sześć osób.

Zamykam listę, bo nikt więcej, poza panią poseł Hrynkiewicz, już się nie zgłosił.

Jako pierwszy oświadczenie wygłosi pan poseł Szymon Giżyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Szymon Giżyński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Jerzy Krzysztof Lichtenberg jest autorem takiej oto uwagi: Jeśli wina reńskie i mozelskie mają być dobre, to ma w nich być możliwie najmniej samych Renu i Mozeli.

My skonstatujmy, co następuje: Jeżeli Niemcy i Rosjanie mają być dobrzy dla samych siebie i dla innych nacji, to powinno w nich być możliwie najmniej samych Niemiec i Rosji. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Pani poseł Bożena Kamińska, klub Platforma Obywatelska, wygłosi oświadczenie.

Bardzo proszę.

Posel Bożena Kamińska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiejsze oświadczenie chcę wygłosić w sprawie możliwości zmiany zapisu w rozporządzeniu ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej z dnia 10 kwietnia 2012 r. w sprawie rozkładów jazdy, dotyczącego definicji poszczególnych rodzajów komunikacji.

Przez Suwałki przebiega linia ekspresowa, ekspresowy bus Warszawa – Wilno – Warszawa, to jest około 500 km. Jednakże autobusy tej linii nie zatrzymują się w Suwałkach ze względu na rozporządzenie

ministra transportu z 10 kwietnia 2012 r. w sprawie rozkładów jazdy. W rozporządzeniu tym jest zawarta definicja komunikacji linii zwykłych, przyspieszonych, pospiesznych oraz ekspresowych. Zgodnie z § 2 pkt 4 przez komunikację ekspresową należy rozumieć regularny przewóz osób wykonywany w ramach publicznego transportu zbiorowego drogowego, w którym środki transportu zatrzymują się w miejscowości początkowej i końcowej, albo początkowej i końcowej oraz co najmniej w jednym mieście wojewódzkim usytuowanym na linii komunikacyjnej. Ponieważ Suwałki nie są już miastem wojewódzkim, mieszkańcy tego miasta nie mogą skorzystać z tego szybkiego połączenia z Warszawą oraz z Wilnem. Wiele miast w Polsce, które po reformie administracyjnej straciły status miast wojewódzkich, ma podobny problem.

Z tego miejsc pragnę zwrócić się do pani minister Marii Wasiak o rozważenie zmiany tego zapisu w rozporządzeniu, co umożliwiłoby społeczeństwu skorzystanie z takiego połączenia, szczególnie w wypadku byłych miast wojewódzkich, które znajdują się na trasie ekspresowego busa. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Bardzo serdecznie dziękuję, pani poseł.

Oświadczenie wygłosi pan poseł Leszek Dobrzyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma.

Pan poseł Jerzy Szmit, Prawo i Sprawiedliwość.

Czas na wygłoszenie oświadczenia – 5 minut.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zacznę od cytatu z Wikipedii: Droga krajowa nr 16 przebiega z Dolnej Grupy k. Grudziądza do granicy z Litwą w Ogrodnikach. Trasa biegnie równoleżnikowo przez województwa: kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie oraz podlaskie. Stanowi główny szlak komunikacyjny na Mazurach. Droga jednak miejscami nie spełnia wymagań klasy drogi krajowej, ponieważ na niektórych odcinkach jest bardzo wąska, trudno mijają się tam samochody. Nie ma poboczy, ponieważ na niektórych odcinkach przydrożne drzewa rosną tuż przy krawędzi drogi. Najgorszy pod względem technicznym jest odcinek między Mrągowem a Orzyszem. Na tym odcinku drogi samochodem osobowym nie powinno się przekraczać prędkości 50 km/h. Przejazd samochodem ciężarowym jest w ogóle niemożliwy ze względu na wiadukt znajdujący się między Mikołajkami a Orzyszem. Obowiązuje zakaz wjazdu samochodów o wysokości przekraczającej 3,5 m. Ze względu na katastrofalny stan nawierzchni, ostre i nieoznakowane zakręty, drzewa przy krawędzi jezdni, a także brak poboczy część podróżnych wybiera trasę biegnącą wzdłuż południowego brzegu Śniardw. Dłuższa o kilkanaście kilometrów trasa: Mrągowo

Posel Jerzy Szmit

– Piecki, droga nr 59, Piecki – Ruciane-Nida, droga nr 610, Ruciane-Nida – Pisz, droga nr 58, Pisz – Orzysz, droga nr 63, umożliwia bezpieczną podróż z maksymalną dozwoloną prędkością na wszystkich niemal odcinkach i jest prawdopodobnie szybsza.

Wysoka Izbo! To suchy, można powiedzieć, encyklopedyczny opis stanu drogi nr 16. Ten opis dotyczy tylko pewnego odcinka tej drogi, ale podobna sytuacja, niestety, jest na wielu innych odcinkach kluczowej dla Warmii i Mazur arterii komunikacyjnej. Jako społeczeństwo Warmii i Mazur bardzo liczyliśmy, że w najbliższym „Programie budowy dróg krajowych na lata 2014–2023” znajdzie się również budowa drogi nr 16. Niestety w tym planie nie ujęto tego najważniejszego dla Warmii i Mazur szlaku komunikacyjnego.

Trzeba pamiętać o tym, że choć rzeczywiście ta droga na kilku odcinkach została zmodernizowana, jej stan jest jedną z głównych przyczyn wykluczenia komunikacyjnego Warmii i Mazur. Wcześniej, tuż przed wyborami samorządowymi, rządząca w województwie koalicja PO–PSL głośno ogłaszała podpisanie tzw. kontraktu terytorialnego z wpisaną do realizacji po stronie rządowej szesnastką. Jednak ta inwestycja, zgodnie z zapisami kontraktu, będzie realizowana pod warunkiem znalezienia pieniędzy. Nie wiem, co to miałyby znaczyć. Wiemy natomiast, że rząd zapewni środki tylko na te przedsięwzięcia, które zostaną zawarte w „Programie budowy dróg krajowych na lata 2014–2023”. Jeszcze raz podkreślam, że drogi nr 16 w tym programie nie ma.

Wysoka Izbo! Z tego miejsca zwracam się do rządu, a także do wszystkich środowisk Warmii i Mazur, aby uczestniczyli w konsultacjach społecznych na temat programu, o którym mówię. Te konsultacje trwają do końca stycznia, do 30 stycznia tego roku. Mogą w nich uczestniczyć zarówno organizacje społeczne, partie polityczne, jak i indywidualne osoby. Zwróciłem się w tej sprawie do wszystkich parlamentarzystów z Warmii i Mazur, do samorządu Warmii i Mazur, do środowisk przedsiębiorców, aby w tej sprawie zabierali głos. To jest nasza wielka szansa, nasz wielki zbiorowy wysiłek. Chodzi o to, aby kluczowa droga dla Warmii i Mazur znalazła się w tym programie rządowym. Jeżeli się nie znajdzie, to pamiętajmy, że jest to perspektywa roku 2023. Chodzi o perspektywę, w której musimy znaleźć nowe możliwości i szanse rozwojowe. Jeżeli zostaniemy tych szans pozbawieni, to na długie lata, niestety, pozostaniemy skansenem Polski, a być może skansenem całej Europy. Naprawdę nie o to nam chodzi. Zwracam się do wszystkich osób, które mogą wziąć udział w tych konsultacjach. Zwracam się też do rządu, aby ponownie rozpatrzył tę sprawę. Chodzi o umieszczenie drogi nr 16 w całym jej przebiegu w „Programie budowy dróg krajowych na lata 2014–2023”. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję, panie pośle.

Oświadczenie wygłosi pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wczoraj w nocy rządząca koalicja PO–PSL przeforsowała w ekspresowym tempie, w 72 godziny, skandaliczną ustawę dotyczącą likwidacji 4 kopalń węgla kamiennego: Brzeszcze, Pokój w Rudzie Śląskiej, Bobrek-Centrum w Bytomiu oraz Sośnica-Makoszowy w Gliwicach i Zabrze.

Pomysł ten ogłoszony został na konferencji prasowej podsumowującej 100 dni rządów pani premier Ewy Kopacz. Rząd stosował wczoraj, przez ostatnie dni nowomowę, że jest to restrukturyzacja kopalń, wygaszanie, a nie likwidacja, chociaż w ustawie 23 razy pojawia się słowo „likwidacja”. Niekonsultowany wcześniej z najbardziej zainteresowanymi stronami, w szczególności z pracownikami tych kopalń, projekt wywołał olbrzymi niepokój wśród mieszkańców Śląska i Małopolski, doprowadzając do masowych protestów górników, ich rodzin oraz mieszkańców miast, dla których kopalnia jest tzw. żywicielką, stanowiąc największy, często jedyny tak duży zakład pracy w okolicy.

Jestem posłem z Zagłębia Dąbrowskiego w województwie śląskim, które przeżywało to samo, kiedy za rządów Buzka zlikwidowano prawie wszystkie kopalnie. Ostatnia kopalnia jest w trakcie likwidacji, także po dużych protestach kopalnia Kazimierz-Juliusz w Sosnowcu, z czym się oczywiście jako parlamentarzysta nie zgadzam. W miastach, gdzie bezrobocie sięga nawet 20%, tak jak w Bytomiu – jak tu mówiono, liczba mieszkańców Bytomia spadła o 60 tys., to tak jakby średnie miasto zniknęło z mapy kraju – rząd podnosi rękę na największe dobro, jakim te miasta dysponują, czyli stabilne miejsca pracy, dające możliwość godnego życia rodzin górniczych oraz tych, którzy pracę zawdzięczają istnieniu kopalni. Trzeba przypomnieć, iż jeden etat górniczy tworzy około czterech etatów poza górnictwem, co jest olbrzymim dobrem całych wspólnot lokalnych.

Należy w tym miejscu zastanowić się, czym spowodowana jest strata wykazywana przez planowane do likwidacji kopalnie. Czy nie jest ona wytworem błędów popełnianych przez obecny rząd, menedżerów, dyrektorów Kompanii Węglowej i pozostałych spółek, którzy w dowolny sposób kształtują cenę sprzedawanego przez dane kopalnie węgla oraz mają wpływ na to, z której kopalni węgiel w danym momencie został sprzedany? Przypomnę, że Kompania Węglowa wcześniej, do 2012 r., przynosiła dosyć spore zyski. Dlaczego w kopalniach przeznaczonych do likwidacji, tych czterech, poczyniono olbrzymie, 670-milionowe nakłady inwestycyjne w ostatnich latach?

Posel Waldemar Andzel

Górnictwo jest jedną z ostatnich gałęzi przemysłu, jaka jeszcze istnieje w Polsce. Zapewnia nam ono niezależność energetyczną, dlatego też nie można tak bezkarnie podjąć decyzji o jego likwidacji. Likwidacja tych czterech kopalń będzie gwoździem do trumny polskiego górnictwa. Dlaczego rządzący boją się wprowadzić embargo na rosyjski węgiel? Można przecież wystąpić do Komisji Europejskiej o wprowadzenie cel antydumpingowych na węgiel sprowadzany z Rosji. Swoimi działaniami rząd PO-PSL chce wprowadzić na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim skansen biedy. Jaka będzie przyszłość tego kraju, skoro prawie cały przemysł ciężki i jego majątek jest systematycznie niszczone przez rządzących z PO i PSL, czyli przez rząd pani Kopacz? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Jako ostatnia oświadczenie wygłosi pani poseł Józefa Hryniewicz.

Do posła Andzela, który przed chwilą wygłosił oświadczenie: Myślę, że jednak pan wyciągnął niewłaściwe wnioski, nikt nie chce robić z jakiegokolwiek części Polski skansenu biedy, to tak ogólnie.

(Poseł Waldemar Andzel: Tak właśnie będzie w Zagłębiu i na Śląsku.)

Pani poseł, bardzo proszę, oddaję pani głos.

Czas – 5 minut.

Posel Józefa Hryniewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałabym złożyć oświadczenie w sprawie przemocy państwa wobec tych rodzin, które z powodu różnych przyczyn, w tym bardzo wielu przyczyn całkowicie niezawinionych, takich jak bezrobocie, ubóstwo, choroba, brak dobrych warunków materialnych, mieszkaniowych, w których mogłyby się wychowywać dzieci, a także pewnych przejściowych konfliktów w rodzinie, na mocy art. 12a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie poddawane są przemocy urzędowej w postaci zabierania dzieci bez dokładnego rozeznania sytuacji w rodzinie. Dzieci te zabiera pracownik i dopiero po fakcie zawiadamia o tym sąd rodzinny i opiekuńczy.

Uzasadnienie, które zawarte jest w sprawozdaniu z realizacji tej ustawy za rok 2013, że na 517 zabranych dzieci tylko 15 rodzin zaskarżyło tę decyzję do sądu, jest niczym nieuzasadnione, dlatego że rodziny boją się występować do instytucji, ponieważ w starciu z instytucjami, takimi jak Policja, prokuratura, sąd, pomoc społeczna i inne, rodzina, która z różnych powodów jest słabsza, także z bardzo wielu powodów niezawinionych, nie jest w stanie zwyciężyć, nie jest

w stanie dojść swoich praw, ponieważ często nie umie tych swoich praw bronić.

Drugim instrumentem stygmatyzacji rodzin i krzywdy urzędowej, z którą stykają się rodziny, jest procedura „Niebieskie karty”. Bardzo sprawnie zakłada się „Niebieskie karty”, ale także to samo sprawozdanie, na które już się powołałam, pokazuje, że 1/3 „Niebieskich kart” była założona bez żadnego uzasadnienia merytorycznego. Oczywiście można założyć kartę, dzieje się to w małym środowisku, w którym bardzo często wszyscy się znają. Problem jednak polega na tym, że nie ma równie sprawnej procedury likwidowania tej „Niebieskiej karty”, kiedy rodzina dochodzi tego, żeby zlikwidować tę kartę, ponieważ stała się ona narzędziem stygmatyzacji tej rodziny. Rodziny wskazywane są w środowisku lokalnym jako rodziny patologiczne, do których muszą przychodzić Policja i inne służby publiczne, żeby te rodziny nadzorować i kontrolować w ich funkcjach.

W ostatnim czasie napływa bardzo dużo skarg na procedury zakładania bez uzasadnienia merytorycznego „Niebieskich kart” i także bezzasadne utrzymywanie tych kart, kiedy taka sytuacja nie tylko nie istnieje, ale w ogóle nigdy nie zaistniała ani nie było powodów do tego, żeby taką kartę założyć. To są sprawy niezwyklej wagi. Narusza się tutaj nie tylko ustawę, nie tylko kodeks rodzinny, lecz także wiele postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i powinny one podlegać kontroli zarówno parlamentu, jak i Trybunału Konstytucyjnego. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję, pani poseł.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji i zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom i panom posłom doręczona w druku nr 3041**).

Na tym zakończyliśmy 84. posiedzenie Sejmu.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 85. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 4, 5 i 6 lutego 2015 r., zostanie paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Dziękuję bardzo. Do widzenia. Miłego weekendu.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

**) Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 do Sprawozdania Stenograficznego z 84. posiedzenia Sejmu.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Oświadczenia poselskie

Posel Piotr Chmielowski

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Oświadczenie w sprawie przyjętej ustawy o funkcjonowaniu górnictwa

Stało się. W dniu 16 stycznia 2015 r. rząd przyjął program rozmontowania polskiego górnictwa. Między godz. 0 a godz. 0.09 głosami 199 posłów PO i 36 posłów PSL Polska zrezygnowała z niezależności energetycznej płynącej z posiadania własnego surowca strategicznego.

Alegorycznie rzecz ujmując i przyrównując polskie górnictwo do zepsutego samochodu: zamiast naprawiać mechanikę pojazdu, przemalowano go na inny, np. niebieski, kolor, jednocześnie uparczywie i do znużenia powtarzając, że niebieskie się nie psują i jeżdżą szybciej, bo tak twierdzą wróżki.

Wierzę, że mądrość obywateli Polski, mądrość ludzi na Śląsku, grupowy zdrowy rozsądek zwyciężą nad „mądrością” zaklinaczy rzeczywistości z PO i PSL. Tego po prostu nie da się tak zostawić. Dziękuję za uwagę.

Posel Piotr Krzysztof Ćwik

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie o sowieckim zniewoleniu Polski w 1945 r.

Styczeń bieżącego roku to miesiąc, w którym mija właśnie 70 lat od chwili, kiedy wojska Armii Czerwonej zaczęły tzw. wyzwalać Polskę spod niemieckiej okupacji. Błędne pojęcie „wyzwalanie” dominuje nadal nie tylko przede wszystkim w obecnej rzeczywistości rosyjskiej, ale też w świecie zachodnim, który nadal dzisiaj, siedem dekad po piekle II wojny światowej, nie rozumie, że rok 1945 oprócz porażki Hitlera był dla Polski oraz innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej rokiem, kiedy to nasza ojczyzna weszła w kolejny etap zniewolenia, tym razem podporządkowania Związkowi Sowieckiemu. Nasz kraj, którego żołnierze podczas wojny walczyli na wszystkich frontach świata, został przez alianckich sojuszników sprzedany i ofiarowany na ołtarzu wspólnych porozumień w Jalcie, Teheranie i Poczdamie, jako

satelicki kraj imperium Stalina. Dziś te niewygodne dla wielu krajów słowa trzeba stale przypominać, ale nie pod kątem jątżenia dawnych ran, ale w celu prawdy historycznej, zrozumienia i przebaczenia.

A prawda jest taka, że już od początku roku 1944, przez cały czas trwania akcji „Burza”, aż do roku kolejnego trwało niezmiennie wchodzenie wojsk sowieckich na terytorium Rzeczypospolitej. Manifest lipcowy, rząd lubelski to tylko przykłady umacniania się już wtedy wpływów komunistów w naszym kraju. Następnie przyszedł rok 1945. Już od stycznia do polskich miast w miejsce uciekających Niemców wkraczali Rosjanie, wieszcząc dla naszej ojczyzny fałszywe wyzwolenie. W styczniu tegoż roku doszło m.in. do wkroczenia do Krakowa i Skawiny, ale też wyzwolenia obozu w Auschwitz. Nie zmienił się jednak kurs polityki Stalina wobec Polski, który cały czas uważał Polskę już za swoją strefę wpływów, co potwierdziły późniejsze wspomniane powojenne konferencje.

Dziś zachodni świat chętnie, co słuszne, na początku maja świętuje zakończenie II wojny światowej, największego piekła, jakie ludzkość przeżyła w swoich dziejach. Europa oraz Stany Zjednoczone świętują zwycięstwo aliantów nad Hitlerem. Rosja też świętuje zwycięstwo, lecz już bardziej jednoznacznie uważając się za wybawiciela świata od hitlerizmu. Coraz mniej pamięta się niestety o początkach roku 1945 i co dokładnie oznaczały one dla Polski. Zamiast upragnionej suwerenności przyniosły nam kolejne zniewolenie. Polskie miasta wprawdzie rosły, a nasi ocalali rodacy powoli zaczęli wierzyć w spokojniejsze życie, liżąc powojenne rany, ale w ubeckich katowniach ginęły w tym samym czasie setki tysięcy polskich patriotów, niemogących pogodzić się z losem swojej ojczyzny oraz wejściem w sowiecką strefę wpływów. Komuniści nie tylko odbudowywali Polskę, ale też mordowali jej najwybitniejszą elitę, co spowodowało osadzenie się socjalizmu na polskich ziemiach na prawie pół wieku.

O tej historycznej prawdzie dzisiaj, w styczniu 2015 r., kiedy mija 70 lat od zbrojnego narzucenia nam komunistycznej ideologii, nie możemy zapomnieć. Nie możemy zapomnieć, że ten czas nie był jedynie wyrzuceniem z naszych skrwawionych ziem hitlerowskiego okupanta, ale też rozpoczęciem panowania nad nami sowieckiego imperium, co spowodowało śmierć tysięcy kolejnych ofiar oraz długie dekady walki o Polskę wolną i demokratyczną.

Posel Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Sprawiedliwa Polska)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Kilkanaście lat temu w Tarnowie miało miejsce zdarzenie związane z leczeniem więźniów w placówkach publicznej służby zdrowia, które nawet zostało opisane w lokalnej prasie. Do wojewódzkiej poradni stomatologicznej został przywieziony w towarzystwie funkcjonariuszy Służby Więziennej skuty kajdankami więzień. Po doprowadzeniu natychmiast został przyjęty poza kolejnością przez dyżurującego chirurga dentyście. Zabieg trwał kilka godzin, w rezultacie pacjenci zarejestrowani w tym dniu odeszli z kwitkiem.

Tak zazwyczaj wygląda leczenie więźniów w placówkach publicznej służby zdrowia. Ze względów bezpieczeństwa konwojowanemu więźniowi udziela się pomocy natychmiast, natomiast chorzy pacjenci zazwyczaj muszą cierpliwie czekać. Na szczęście dotychczas leczenie osadzonych odbywało się przede wszystkim na terenie placówek zamkniętych. Teraz jednak będzie inaczej, bo ten rząd chce, żeby przestępcy byli leczeni w placówkach publicznej służby zdrowia.

Minister sprawiedliwości rozpoczął właśnie proces restrukturyzacji szpitali więziennych. Dnia 1 stycznia zamknięto placówkę w Barczewie, a także niektóre oddziały szpitalne w więzieniach w Warszawie, Bytomiu i we Wrocławiu. W efekcie tych zmian więźniów, którzy potrzebują lekarskiej pomocy, trzeba będzie wozić po całym kraju, a w skrajnych wypadkach umieszczać na otwartych oddziałach.

Wożenie więźniów do często odległych miejsc zupełnie niepotrzebnie podnosi koszty leczenia. Ponadto, jak już bywało, takie sytuacje mogą prowadzić do ucieczki osadzonych. Problem istotny i niestety zdaje się, że bagatelizowany przez kierownictwo resortu i Służby Więziennej to wyżej opisana kwestia niejako z góry uprzywilejowanej pozycji przestępcy w stosunku do zwyczajnego potrzebującego pomocy lekarskiej obywatela.

Wobec nadchodzących tak radykalnych zmian równie ważna jest sprawa braku doświadczenia wśród personelu medycznego publicznych placówek służby zdrowia w postępowaniu z pacjentami – osadzonymi. Niemal powszechnie wiadomo, że wśród osadzonych mamy do czynienia z liczną grupą symulantów oraz ludzi dopuszczających się na przykład samookaleczeń.

Już te wyżej sygnalizowane przeze mnie powody powinny wystarczyć, żeby ministerstwo jednak zrezygnowało z procesu przejmowania więźniów przez placówki publicznej służby zdrowia, jednak argumentem koronnym winien być fakt, że każdorazowo obecność więźnia w tego typu placówce powoduje realne zagrożenie bezpieczeństwa wszystkich osób, zarówno personelu, jak i innych znajdujących się tam pacjentów.

Posel Bogdan Rzońca

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie likwidacji kopalń wchodzących w skład Kompanii Węglowej

Dziś w nocy koalicja PO–PSL przeforsowała ustawę o likwidacji 4 kopalń wchodzących w skład Kompanii Węglowej, dokonując w ten sposób zamachu na polskie górnictwo. Według związkowców plany restrukturyzacyjne rządu w praktyce oznaczają likwidację kopalń, które mają być przekazane Spółce Restrukturyzacji Kopalń – Bobrek-Centrum, Sośnica-Makoszowy, Pokój i Brzeszcze.

Jeśli wysuwa się wobec górników i kopalń zarzuty i wnioski, że ich praca jest nierentowna i nieopłacalna, to rodzi się pytanie o zasadność importu do Polski setek ton rocznie węgla z Rosji, Kolumbii, Czech, Ukrainy czy Australii. Kiedy my jako Polacy zaczniemy kierować się interesem narodowym, jakim musi być wspieranie rodzimego przemysłu, bez którego skazani będziemy na import wszystkiego?

Od środy 14 stycznia 2015 r. – na razie na Śląsku – trwają manifestacje. Wśród protestujących przed kopalniami są nie tylko górnicy, ale również kibice, sportowcy, nauczyciele, studenci, taksówkarze, pracownicy zakładów pogrzebowych i przedstawiciele wielu innych środowisk. Związki zawodowe górników już wcześniej zapowiadały, że w przypadku decyzji o likwidacji kopalń pójdą na Warszawę – już rozpoczęły się wśród nich przygotowania do wymarszu.

Jako poseł Prawa i Sprawiedliwości niniejszym oświadczeniem wyrażam stanowczy sprzeciw wobec polityki rządu w odniesieniu do Śląska, przeciwko degradacji polskich kopalń, degradacji śląskich rodzin, które z eksploatacji czarnego złota po prostu żyją. Trzeba również podkreślić, że zdecydowana większość Polaków jest przeciwko rządowym planom „restrukturyzacji” w górnictwie, czyli likwidacji kopalń. 68,5% Polaków popiera górników, którzy protestują przeciw rządowemu pomysłowi zamykania kolejnych kopalń.

Z ubolewaniem stwierdzam, że polityka PO–PSL jest bardzo krótkowzroczna i nie bierze pod uwagę zagrożeń energetycznych, które mogą być efektem likwidacji kopalń. Czy zatem obecnej władzy zależy na pozbawieniu Polaków przemysłu górniczego, a śląskich rodzin chleba? Czyżby rząd PO–PSL chciał doprowadzić nasz kraj do uzależnienia energetycznego i surowcowego od innych krajów, które dbają o swoje gospodarki, budują kopalnie i wydobywają coraz większe ilości węgla? Kto stoi za decyzjami rządu, które niszczą polską gospodarkę? Apełuję zatem do rządu i solidaryzuję się z górnikami, mówiąc stanowcze „nie” zamykaniu kopalń i degradacji rodzin górniczych.

Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie obchodów 152. rocznicy wybuchu powstania styczniowego

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! 22 stycznia tego roku będziemy obchodzić 152. rocznicę wybuchu

powstania styczniowego. Powstanie to było największym polskim powstaniem narodowym. Wybuchło 22 stycznia 1863 r. w Królestwie Polskim i 1 lutego na Litwie. W czasie powstania stoczono blisko 1200 bitew i potyczek. W pierwszej fazie powstania powstańcy odnosili sukcesy mimo słabszego uzbrojenia i mniejszej liczby żołnierzy od wroga. Ostatecznie powstanie zakończyło się klęską powstańców, ale stało się dla kolejnych zrywów narodowych wspaniałym przykładem miłości do ojczyzny i pobudzaniem świadomości narodowej.

Mimo że powstanie styczniowe nie objęło terenów Rzeszowszczyzny, to wielu mieszkańców tych terenów wzięło udział w powstaniu. Pięknym przykładem był Marian Borelowski ps. Lelewel, rzeszowski rzemieślnik – blacharz, któremu społeczeństwo Rzeszowa ufundowało tablicę umieszczoną na budynku przy ul. 3 Maja w Rzeszowie. Na Starym Cmentarzu w Rzeszowie mieszkańcy Rzeszowa po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wybudowali powstańcom styczniowym piękny pomnik. Każdego roku pod tym pomnikiem odbywają się w Rzeszowie patriotyczne uroczystości związane z rocznicą wybuchu powstania styczniowego. W najbliższą sobotę środowisko Prawa i Sprawiedliwości organizuje obchody 152. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Uroczystości poprzedzi msza św. za ojczyznę, która zostanie odprawiona w kościele pw. św. Krzyża. Po mszy uczestnicy uroczystości przemarszerują na Stary Cmentarz, gdzie zostaną złożone wieńce i kwiaty pod pomnikiem Powstańców Styczniowych. Wśród gości uroczystości będzie wicemarszałek Sejmu RP Marek Kuchciński, który złoży wieniec w imieniu Sejmu RP, oraz parlamentarzysty z Podkarpacia.

Posel Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koalicja PO–PSL przevorsowała ustawę o likwidacji czterech kopalń wchodzących w skład Kompanii Węglowej. Sejm w wieczornym głosowaniu skierował głosami koalicji rządzącej ustawę likwidującą kopalnie do natychmiastowego drugiego czytania. 240 posłów głosowało za uchwaleniem ustawy, 208 było przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Pani premier dalej twierdzi, że ten akt prawny ma na celu restrukturyzację kopalni, jednak ekspresowe

tempo jego uchwalania i fakt, że w co drugim zdaniu ustawy widnieje słowo „likwidacja”, wyraźnie temu zaprzeczają. Rządowy plan naprawczy dla Kompanii Węglowej zakłada bowiem sprzedaż zawiązanej przez Węglokoks spółce celowej 9 z 14 kopalń kompanii. Z pozostałych jedna ma zostać kupiona przez Węglokoks, a kolejne cztery mają być przekazane Spółce Restrukturyzacji Kopalń. Premier Kopacz po raz kolejny wybrała drogę na skróty i zamiast modernizować i budować, wybrała likwidację, pozbawiając tym samym Polaków miejsc pracy i odbierając tysiącom rodzin górniczych szansę na normalne i godne życie. Rząd PO–PSL zignorował górników, pominął dialog i konsultacje społeczne, wnosząc projekt ustawy jako poselski. Ludzie rozumieją, że likwidacja kopalń to tylko wstęp do likwidacji przemysłu i bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju. Najbardziej martwi jednak bierna postawa prezydenta Bronisława Komorowskiego, który odcina się od całej sprawy, twierdząc, że nie ma żadnych możliwości działania, co jest oczywistą nieprawdą. Prezydent może, a w tym przypadku powinien zawetować ustawę rządową i tym samym skutecznie zablokować likwidację polskich kopalń. Powinien pokazać Polakom, że ich los nie jest mu obojętny, i na to wszyscy liczymy. Andrzej Duda, europoseł PiS i kandydat na prezydenta RP, apelował do prezydenta Komorowskiego, aby ten zawetował ustawę. Wskazał również na szansę, jaką niesie dla polskiego przemysłu tzw. plan Junckera, czyli program inwestycyjny dla UE o wartości 300 mld euro, który ma pobudzić wzrost gospodarczy i zatrudnienie.

Koalicja PO–PSL źle zarządzała kopalniami, pieniądze były marnotrawione, źle gospodarowane. Bo jak wyjaśnić fakt, że Kompania Węglowa nagle zaczęła przynosić wielomilionowe straty, skoro wcześniej potrafiła przynosić duże zyski? Przede wszystkim należy ograniczyć import sprowadzanego po cenie „administracyjnej”, a nie rynkowej, taniego węgla z Rosji. Potrzebny jest właściwy nadzór właścicielski i profesjonalne zarządzanie kopalniami. Potrzebny jest kompleksowy program naprawczy polskiego górnictwa, a nie ustawa likwidująca polskie kopalnie. Apeluje więc, aby premier Kopacz, zamiast iść na łatwiznę i likwidować polskie górnictwo i przemysł, zajęła się pisaniem projektów i pozyskaniem środków unijnych na ten cel.

Porządek dzienny

84. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 13, 14, 15 i 16 stycznia 2015 r.

1. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o:

— rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw,

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny,

— senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks karny wykonawczy

(druki nr 2393, 2024, 2267, 2981 i 2981-A).

2. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o:

— rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw,

— senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych

(druki nr 2680, 2544 i 3010).

3. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o odnawialnych źródłach energii (druki nr 2604, 3006 i 3006-A).

4. Sprawozdanie Rady Ministrów z realizacji ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 w latach 2011–2012 (druk nr 1843) wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 2127).

5. Sprawozdanie Rady Ministrów z realizacji ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 w 2013 r. (druk nr 2849) wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 3021).

6. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3019).

7. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3018).

8. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy Ordynacja podatkowa (druk nr 3032).

9. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2710, 3024 i 3024-A).

10. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Budowa Kampusu 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego” (druki nr 2966 i 3008).

11. Sprawozdanie Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (druki nr 2676 i 3016).

12. Informacja ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania o stanie przygotowań organów prowadzących do objęcia obowiązkiem szkolnym dzieci sześciolletnich (druk nr 2737) wraz ze stanowiskiem Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (druk nr 2808).

13. Sprawozdanie ministra pracy i polityki społecznej z realizacji programu wieloletniego „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” za okres styczeń 2010 r. – grudzień 2013 r. (druk nr 2793) wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 2947).

14. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2957, 3043 i 3043-A).

15. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich w sprawie wniosku komendanta głównego Policji z dnia 31 października 2014 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Andrzeja Piąta (druk nr 3011).

16. Pytania w sprawach bieżących.

17. Informacja bieżąca.

18. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2959 i 3068).

19. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o przekształceniu jednoosobowych spółek Skarbu Państwa prowadzących działalność z wykorzystaniem dóbr kultury w państwowe instytucje kultury (druki nr 2790 i 2888).

20. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3033).

21. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2970).

22. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2015 (druki nr 3035 i 3049).

23. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o obligacjach (druki nr 3026 i 3069).

24. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Służbie Celnej, ustawy o urzędach i izbach skarbowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3029 i 3070).

25. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3028 i 3073).

26. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3030 i 3046).

27. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zasadach finansowania nauki oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3031 i 3060).

28. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych (druki nr 3036 i 3061).

29. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3039 i 3045).

30. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3037 i 3047).

31. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3038 i 3048).

32. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o rzeczach znalezionych oraz zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 2064, 2945 i 2945-A) – trzecie czytanie.

33. Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 3086).

34. Przedstawione przez Radę Ministrów sprawozdanie z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. (druk nr 2851) wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 2993).

35. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008–2015 oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3034, 3055 i 3055-A).

36. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3087).

37. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy Ordynacja podatkowa (druki nr 3032, 3079 i 3079-A).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

